

Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku zwykłego, 4 strony dodatku
ilustrowanego — kosztuje 25 gr.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8073.

Rok XXVIII.

Niedziela 20. maja 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mias. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.80

Prenumerata kwartalna Zł. 18.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 28-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Silna zwyczajka akcji. --- Ekspozé min. Zaleskiego. --- Dramat małżeński. --- Kobieta - potwór.

GENERALNA REPREZENTACJA
Europejskich samochodów

„PEUGEOT”
I „MINERVA”

LWÓW, UL. AKADEMICKA L. 14

połącza: Samochody osobowe, ciężarowe i autobusy. Części zapasowe i akcesoria na składzie. 2011

SUKCES JEŹDZCÓW POLSKICH.

Bruksela, 18. maja. (Pat) W konkursie o puchar narodów, drużyna polska w składzie rotm. Królikiewicza na „Redglidzie”, por. Szoslanda na „Alim” i por. Bzowskiego na „Milordzie”, zajęła drugie miejsce za Anglią, przy różnicy zaledwie dwóch punktów. Polacy zwyciężyli nader groźną konkurencję w osobach zawodników szwajcarskich, francuskich i belgijskich oraz cywilne drużyny Francji i Belgii.

RZEŹ JAPONCZYKÓW.

Londyn, 19. maja. (Pat) Jak donosi Agencja Reutera, nadzieje, jakim dał wyraz Chamberlain na poniedziałkowym posiedzeniu Izby Gmin, że ostatnie doniesienia o straszliwej rzezi Japończyków nie zostały potwierdzone, nie ziściły się. Fotografije zamordowanych Japończyków, zbyt odrażające, aby mogły być produkowane w pismach, pokazywane były jednak różnym korespondentom pism przez poselstwo japońskie, które, jak przypuszczają, rozesłało kopie, tych klisz do poszczególnych rządów. Japończycy w dalszym ciągu opuszczają Pekin. Rodziny człon-

Pożar szybów naftowych.



W zagłębiu naftowym w Rumunii, jak donieśliśmy o tem w depeszach, wybuchł pożar, który objął 20 szybów. Silny wiatr przenosił ogień z jednego szybu na drugi. Z powodu olbrzymiego gorąca, akcja ratunkowa była niezmiernie utrudniona, ponieważ nie można się zbliżyć do płonącej masy nafty. Rycina nasza przedstawia widok zniszczonych szybów przed pożarem.

ków poselstwa japońskiego opuszczają Pekin w niedziele.

STRZELANINA W RESTAURACJI.

Hamburg, 18 maja. (Pat.) W piątek wieczorem doszło w jednej z restauracji w Hamburgu do krwawego starcia pomiędzy

republickańską organizacją Reichsbannerów i komunistami. W czasie strzelaniny, która powstała w czasie bójki, jeden z gości restauracyjnych został zabity, a szereg innych osób poważnie poraniony.

JEDZCIE

CHLEB

MERKURY

Najlepszy i najtańszy. 1 kg. tylko

68 gr.

Przed wyborami w Niemczech.

Okres wielkich wyborów. - Charakter wyborów w Niemczech. - Opinia o wyborach. - Technika agitacyjna.

Wielokrotnie była już na tem miejscu mowa, że żyjemy w okresie wyborów. Wybory odbyły się już w Polsce i we Francji. Obecnie są na tapecie wybory w Niemczech a zakończeniem tego okresu będą wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych. Wielkie nadzieje, jakie przywiązywano do tych wyborów, okazały się, a raczej okazać się pewnie złudne. Akcja wyborcza rozgorzała w Niemczech na dobre, ale przyznać trzeba, przedstawia się ona raczej interesująco z punktu widzenia jej techniki, to jest zamerkanizowanych metod agitacji, aniżeli żeby jej sam problem budzić miał i mógł większe zainteresowanie. Na uwagę zasługuje fakt wielkiej ruchliwości t. zw. demokratów, tj. grupy politycznej, rozporządzającej najpotężniejszą prasą (Frankfurter Zeitung, „Berliner Tagblatt“, „Vossische Zeitung“, ale nie mogącej liczyć na liczniej szersze rzesze wyborców, choć ma do dyspozycji wielkie kapitały.

Jeśli się pilnie śledzi prasę niemiecką w obecnym wyborczym okresie, to trudno się oprzeć wrażeniu, że brak jej jest właściwie nastroju wyborczego. Wszystko to jest jakiegoś strasznie nudne, jak gdyby się ludność przestała interesować wyborami. — Rzecz znamienna, że żadna z partij nie wysuwa jakiegos bardziej zdecydowanego hasła wyborczego. Walka nie toczy się o jakiś wielki i zasadniczy problem polityki niemieckiej, któryby rozdzielał społeczeń-

stwo niemieckie, bo nawet sławna ustawa szkolna nie jest przedmiotem walki wyborczej. Przyczynia się do monotoności wyborów także i to, że wybory są wedle list, że się głosuje na numery, nie na ludzi, co znacznie osłabia tętno.

Brak zainteresowania u wyborców jest poważną troską kandydatów i przywódców, która wyziera z różnych ich oficjalnych wystąpień i nieoficjalnych inspiracji. Czyta się więc uwagi o groteskowym braku stylu wyborów. Czyta się zarzuty, że kandydaci kłapią ustawicznie te same litanie wyborcze, zamiast zainteresować jakoś żywiej wyborców. Stąd też zachęcają kandydatów do przeprowadzania publicznych dysput, dla wywołania ożywienia. Wystuchiwanie bowiem takich rozmów publicznych między kandydatami obozów przeciwnych, zachęciłoby wyborców do większej refleksji.

W miejsce tego żywszego zainteresowania występują dziś w Niemczech nowe techniczne środki wyborcze i one raczej przykuwają uwagę wyborców. Na pierwszy plan wybił się dziś w walce wyborczej w Niemczech gramofon; płyty z mowami kandydatów nastawia się we wszystkie kątach państwa, żeby wyborca mógł słyszeć głos wybitnych polityków. Kapitałne anonse czytać można w pismach niemieckich na temat donosności płyt: narodowe mają być lepsze od socjalistycznych. Obok gramofono-



Żądać w oryginalnem opakowaniu „Bayer“.

nu ważną rolę odgrywa też film w obecnej walce wyborczej. Demokraci wyświetlają filmy ilustrujące w podstępny sposób słabe strony przeciwników. Socjaliści posługują się też wędrownym teatrem rewii. Na usługach komunistów działają poeta Toller i reżyser Piscator. Plakatai operują głównie nacjonalistami, zwraca zwłaszcza uwagę olbrzymi afisz, przedstawiający Hindenburga, zaprzęgniętego do wozu interesów partyjnych i głoszącego hasło: więcej władzy dla prezydenta Rzeszy. A więc podobnie, jak u nas. Zasługuje jeszcze na uwagę nacjonalistyczny afisz, wysmiewający Locarno.

Rozwój przemysłu kinowego.

Na całym świecie jest 52.000 kinoteatrów, które odwiedza codziennie 11 milionów ludzi.

Na całym globie ziemskim znajduje się obecnie 52.000 czynnych teatrów kinowych. Kina te mogą pomieścić 21 milionów osób.

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

WYSPA NIEZNANA.

Powieść fantastyczno-egzotyczna
w trzech częściach.

Część pierwsza.

OLBRZYMY.

(Ciąg dalszy).

Hans stanął oko w oko z wyspiarzem. śmiałym, zdobywczym ruchem, ujął dłoń płomiennowłosej, przyciągając przestraszoną kobietę ku sobie. Hamilkar błysnął w stronę napastnika, białkami oczu, ale wnet się opamiętał. Ten olbrzym był mu przecież sprzymierzeńcem. Uwalnia go od obowiązku zabawiania Othe i dawał doskonałą okazję do wyeliminowania się oraz szukania narzeczonej. Wiele zerwał się z ziemi i uwolniwszy rękę z uścisku, pognął jak szalony w kierunku ścieżki.

Ledwie ubiegł kroków z pięćdziesiąt, zdezorientowany samotnie idącą dziewczyną. Poznał natychmiast córę Hannonową. Złakł się niezmiernie, że z jednego niebezpieczeństwa wpadł w drugie.

Jakoż Sofo pochwyciła go za rękę:

— Dokąd pędzisz Hamilkarze? — zapytała, a skoro umknął odpowiedzi, powiedziała głosem bardzo smutnym:

— Wiem. Szukasz jego. W złym spieszysz kierunku. Ja cię zaprowadzę.

— O kim myślisz, Sofo?

— O nim. O tym, który ci twoją dziewczynę uwodził! Śledziłam ich. Są nad „Potociem antylopy“. Zawiodę cię aż do takiego miejsca, skąd będziesz mógł zobaczyć dokładnie. Potem zawrócę.

Trzymając się za ręce, pobiegli razem w głąb lasu, zbliżeni wspólną niedolą. On drżał z obawy o narzeczoną i na myśl o rywalu za-

ciskał zęby. Ją gnął zazdrość, że gotowłosa dziewczyna, która jej wywarła laur pierwszeństwa podczas pływackich zawodów, odbierała jej także kochanka.

Othe spoglądała z przestachem na Olbrzyma. Stała przed nim w milczeniu, nie mogąc się zdobyć na odwagę, by spróbować dłoń swą wyswobodzić. Lęk i słodka niemoc ją ogarnęły, przyczołgały małeńkie stopy do ziemi trawą porosłej. Nie myślała o daremnej ucieczce... nie pragnęła o tem myśleć wogóle.

Nagle drgnęła. Olbrzymi przybysz ujął jej drugą dłoń także.

— Nie lękaj się, piękna królowo — rzekł półgłosem.

Othe nie rozumiała znaczenia słowa „królowa“, ale z intonacji głosu mężczyzny, z jego spojrzeń, pełnych szczerzego zachwytu dla jej wspaniałej urody, wymiarkowała łatwo, że podoba się bardzo, że wywarła duże na Olbrzymie wrażenie. Włec natychmiast wróciła jej zwykła pewność siebie. Przegląda główkę kokieteryjnie i spytała:

— Cóż to jest królowa? Małżonek mój opowiadał mi, że ongiś, bardzo dawno temu byli w Tyrze królowie i królowe, że prowadzili walkę nieustanną z kapłanami, lecz ulegli. Nie miałam jednak sposobności zapytać kim byli oni właściwie, jaka władza sprawowali, jakie mieli godności... Zechciej mnie tedy objaśnić, przybyszu, jeśli potrafisz...

— Chętnie spełnię twój rozkaz, o piękna — odparł Hans, a puściwszy dłoń kobiety, przyklęknął przed nią na jedno kolano i głowę pochylił w przesadnie niskim ukłonie. — W takiej pozycji przemawia się do królowej — rzekł widząc zdziwienie w jej oczach: — A teraz, pójdź. Usiadłszy w cieniu drzew. Opowiem ci o królach, o królowych, o księżniczkach, jakie w naszych krajach panują i wytłumaczę ci dlaczego ty właśnie powinnaś być królową wśród twego ludu.

Othe słuchała tych słów jak najpiękniejszej muzyki. Pełne obłudnego szacunku zachowanie się Niemca imponowało jej niesłychanie. Otóż wódz potężnych Olbrzymów u-

legł tak szybko jej urokowi i klękał pokornie u jej stóp.

— Wstań — rzekła kapryśnym głosem: — Wstań i zanies mnie tam... w cień drzew. Chcę słuchać twej opowieści...

Uśmiech zadowolenia przebiegł twarz Hansa...

— Słucham cię, piękna królowo — odparł, wstał, wziął ją na ręce jak piórko i nie splesząc się wcale obrócił swe kroki w tę stronę, kędy olbrzymi cedr rzucił czarną płamę cienia na polane, skapaną w srebrzystej miesięca poświacie. W mlecznym świetle księżyca pojaśniały płomienne włosy uroczej małżonki Syfaksa, (który wodzem był najwyższym), a ciało jej białe wyglądało jak alabastrowy posąg. Toczono, kragle ramiona zwiślały bezwładnie ku ziemi i kołysały się lekko, za każdym stąpnięciem mężczyzny. Małe, lecz pełne usteczka rozchyliły się i były jako granatu pęknięty owoc. Przez szparki nedomkniętych powiek, poprzez rzęs czarnych firankę misterna potrażył cudne, niebieskie oczęta. Patrzały w twarz mężczyzny pytająco, nieco lekliwie lecz i ciekawie zarazem.

Nagle ogarnęły ich ciemności. Stanęli w cieniu cedrów, gdzie nie dochodziły srebrne promienie miesiąca. Hans posadził Othe na małeńkim pagórku, porośniętym gęstwą storczyków i begonij. Sam usiadł u jej stóp.

I głosem przyciszonym zaczął anuś swą opowieść. Mówił o urządzeniach społecznych dawnych, absolutnych monarchji, o przepychu koronacyjnych uroczystości, o świetności dworów królewskich, o magicznym uroku jaki osoba władcy czy władczyni wywierała na tłumy prostego ludu. Wymowne słowa malował przed swą czarującą słuchaczką barwne obrazy, rozciągał wielkie plany i kusił ponętami obietnicami.

Othe słuchała uważnie. Upojne słowa: tron, korona, złote berło, wdzierały jej się do mózgu, do serca, budziły jakieś nieznane dotychczas pragnienia. Ale przysłowiona kartagińska nieufność ujawniła się w ostrożnym pytaniu:

— Dlaczego ja właśnie powinnam być królową? (O. d. n.)

Jeśli przypuścimy, iż każdy z tych z 52.000 kin urządzi dziennie jeden tylko seans, na którym będzie wysprzedanych tylko 50 pro. miejsce, to przekonamy się, iż co wieczór 11 milionów ludzi uczęszcza do kina. — W rzeczywistości liczba ta jest jednakże większa.

Największą liczbę kin posiadają oczywiście Stany Zjednoczone, a mianowicie: 25.000 sal, w których może się pomieścić jednorazowo 11 milion. osób. Drugie miejsce z kolei zajmuje Europa, która liczy 22.000 teatrów kinowych z 8 milionami niejedynie siedzących. Na trzecim miejscu znajduje się Azja z 3.000 kin, mogących pomieścić 600.000 widzów, dalej Australia z 1200 kinami o 350 tys. miejsce i wreszcie na szarym końcu Afryka, która posiada dotychczas tylko 800 kin, mieszczących 300.000 ludzi. Tak więc cała Afryka posiada tylko dwa razy więcej kin, niż Berlin, który ma ich sam 420.

Kapitały, zaangażowane w światowym przemyśle filmowym, sięgają już dzisiaj olbrzymich sum i obliczane są na dwa i pół do 3 miliardów dolarów. Największy udział w tych kapitałach ma przemysł filmowy Stanów Zjednoczonych, który pod względem wysokości inwestowanych kapitałów zajmuje trzecie miejsce w kraju po przemyśle metalurgicznym i naftowym.

Żaden rodzaj przemysłu nie może się poszczycić tak raptownym i potężnym wzrostem, jak przemysł filmowy.

Nowa wystawa w Pałacu Sztuki.

(?) Miłośników sztuki we Lwowie czeka wielka atrakcja: Tutejsze Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, które ostatnimi czasy taką chwalebna okazało ruchliwość, urządziło teraz w Pałacu Sztuki na Placu Targów Wschodnich wspaniałą wystawę, której uroczyste otwarcie odbędzie się w niedzielę 20. maja o godz. 12 w południe.

Obok wystawy pośmiertnej niedawno zmarłego artysty-rzeźbiarza Tadeusza Błotnickiego i artysty-malarza Feliksa Jabłczyńskiego (akwaforty) ujrzymy zbiorowe wystawy mistrza Sichulskiego, prof. Gajewskiego, Gepperta, Mackiewicza. Poza tym z kolekcją obrazów wystąpią: Albinowska, Bunsch, Cwikliński, Harasimowicz, Karpiński, Kitz, Wanda Komorowska (akwaforty), Filipkiewicz, Krha, Klar, Łotocki, Pochwal-ski, Wodnicka, Nowotnowa, Harland-Zajaczkowska, Pieniążek i inni.

Nazwiska te mówią samo za siebie. Każda nowa wystawa mistrza Sichulskiego stanowi pewnego rodzaju sensację artystyczną.

Holdem, złożonym pamięci twórcy pomnika Smolki we Lwowie, jest wystawa pośmiertna Tadeusza Błotnickiego. Wystawa ta spotka się zapewne z dużym uznaniem w sferach kulturalnych naszego miasta, które — jak żadne inne miasto w Polsce — umie cenić zasługujących swoich obywateli, artystów i literatów.

Dobrze się też stało, że Tow. Przyjaciół S. P. we Lwowie urządza teraz wystawę większej kolekcji akwafort Wandy Komorowskiej. Ta niepospolita artystka, która Niemcy porównują do swej największej akwaforty, sławnej Kati Kolwitz, zasługuje na to, by nasza rodzima krytyka i publiczność polska zajęły się nią żywiej, niż dzieła do dotychczas.

Nie wątpię, że kto tylko interesuje się sztuką, zjawi się w niedzielę w pałacu sztuki na Pl. Targów Wschodnich.

PONCZOCHY - PFAU
RYNEK I. 19 najtaniej - bo
wchód przez sień
910



Dlatego Panu śmiało doradzić mogę kupno **MORRIS'A**. Nabędziesz za ta-nie pieniądze pierwszorzędnny angielski samochód, odpowiadający swymi zaletami najdroższemu wozom.

Jeśli masz co do tego jakiegokolwiek wątpliwości, zwiędź **PRZEDSTAWICIELSTWO ANGIELS. SAMOCHODÓW**

MORRIS

AUTO-PALAIS

Lwów, ul. Jagiellońska 20, tel. 47-03.

Krwawy dramat małżeński.

Zastrzelił kochanka swojej żony.

(b) Krwawy dramat małżeński rozegrał się onegdaj w Bordeaux. Mechanik Piotr Jaraud został przyjacielem pani Lescure, żony jednego z funkcjonariuszy tej samej fabryki, w której pracował Jaraud. Mechanik był człowiekiem brutalnym i bił nie tylko swoją żonę, ale także kochankę, panią Lescure, która miała dosyć tych gwałtownych amorów, zwierzyła się mężowi wśród łez, że ma stosunek z Jaraudem i że ów obchodzi się z nią w sposób brutalny. Lescure postanowił rozprawić się

z Jaraudem. Znając jego gwałtowny charakter, uzbroił się w strzelbę i udał się do jego mieszkania. W drodze spotkał żonę Jarauda, która skarżyła się na postępowanie swego męża. Oboje przybyli do domu Jarauda. Lescure, wszedłszy do mieszkania i ujrawszy Jarauda, oddał natychmiast dwa strzały, kładąc go trupem na miejscu. Aresztowany, tłumaczył się tem, że po wyznaniu swojej żony stracił panowanie nad sobą.

„Pech“ dyrektora agencji asekuracyjnej przeciw włamaniom.

Sam w biały dzień okradziony, zastał włamywaczy w swoim mieszkaniu.

Przemysł, w maju.

Nasz korespondent (m.) donosi z Przemysła: Ruchliwy reprezentant agencji ubezpieczeń przeciw włamaniom itp. dyrektor Joachim F-r, wrócił o godzinie 5 popołudniu z „Klubu towarzyskiego“, aby na chwile zaglądnąć do swego mieszkania przy ulicy Kolejowej 1. 2. Zastawszy jednak drzwi zamknięte, zadzwonił, a gdy usłyszał podejrzane szmery, odezwał się z rozkosznym uśmiechem do towarzyszącej mu szwagrowej — „Teraz już wiem, że u mnie są złodzieje“.

Następnie ze spokojem, właściwym przedstawicielom wielkich asekuracji od włamań, udał się do p. F. o piętro niżej, aby nie o-ciekwać dalszego rozwoju oschliwych wy-

darzeń. Tymczasem w rozburzonej jego duszy ścierały się pod świeżym wrażeniem wykrytej kradzieży, 3 zasadniczo sprzeczne koncepcje: albo z najbliższego telefonu zawiadomić i wezwać policję, albo zaczekać, by na własną rękę urządzić zasadzkę i po-ścig za złodziejami, albo opuścić ten złodziejski, tj. często przez złodziei nawiedzany dom i zostawić wszystko własnemu losowi. Zanim jednak powziął decyzję, p. F. ma nałożony przez lekarzy obowiązek unikania wzruszeń, złodzieje pospiesznie się ulotnili, unosząc z mieszkania nakrycie stołowe oraz inne cenne przedmioty, wartości kilku tysięcy złotych.

W miescie natomiast nikt nie jest pe-wny, czy pracowity ten reprezentant ase-

kuracyjny w nawale zajęć nie zapomniał o ubezpieczeniu swego mieszkania przeciw włamaniu.

Po złodziejach oczywiście nie ma na razie śladu. Wprawdzie dyr. F. twierdzi, że widział jednego z nich na własne oczy, jak schodził z torbą skórzaną pod pachą, a drugiego, stojącego na czatach, ale dokładnie rysopisu podać nie mógł — bo był zanadto wzruszony — i w krytycznym momencie nie przypuszczał, że to są akuratnie włamywacze, a do tego ci, którzy właśnie zabrali jego srebro stołowe.

Policja jednak nie traci nadziei, że uda się wpaść jej na trop tych włamywaczy.

„Wschód mahometański“.

Po szeregu wystaw sztuki plastycznej mamy obecnie sposobność oglądać w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy ul. Działuszyckich wystawę przemysłu artystycznego — co prawda nie ustępującego pod względem bogactwa inwencji i piękności najświetniejszemu wystawom obrazów. Na wystawie obecnej mamy sposobność zapoznać się ze sztuką wschodnią, prawie wyłącznie mahometańską, i to z działem przemysłu artystycznego, może najpiękniejszym pośród bogatej sztuki stosowanej tych krajów: z działem tkanin i kobierców. Piękność i wartość dywanów wschodnich znane są powszechnie, jednakże mało kto zdaje sobie sprawę z niezmierniej różnorodności i świetności tychże a z wyjątkiem znawców nikt nie rozróżnia grup lokalnych lub choćby głównych odmian i stylów w dywanach i dlatego pojęcia szerszej publiczności w tym przedmiocie są raczej mętne. Tem większą zasługę mają też inicjatorowie obecnej wystawy, że zebrawszy głównie z kolekcji prywatnych, prawie niedostępnych w zwyczajnych okolicznościach, przeszło półtora-ta ekspozycji, pozwolili nam zapoznać się grutownie i szczegółowo z całokształtem tej tak pięknej i świetnej gałęzi przemysłu artystycznego wschodu.

Dla orientacji podamy krótki przegląd głównych grup lokalnych dywanów wschodnich. Najdalej na zachód wysuniętą grupę stanowią tkaniny północno - afrykańskie — z Tunisu, Algeru i Marokko. Wzory na nich są wyłącznie geometryczne, niezbyt zresztą skomplikowane, ani wyszukane, barwy żywe, ale raczej prymitywne. Na obecnej wystawie mamy z tej grupy parę okazów nowszych ze zbiorów prof. Smogorzewskiego.

Piękną i bogatą grupę stanowią natomiast dywany i kilimy z Azji Mniejszej, pochodzenia tureckiego. Ornamentykę stanowią tu głównie zgeometryzowane formy roślinne, w kilimach zaś formy geometryczne. Z pośród dywanów wyróżnić należy starożytny kobierzec wiązany z muzeum przemysłowego (nr. 12) i kilka innych z tegoż zbioru, ze zbiorów prywatnych zaś zwłaszcza modlitewniki, zebrane w drugiej sali, będące własnością prof. Kulczyckiego, m. i. rzadki modlitewnik nagrobkowy (87) Ladi (83) i zadziwiający gęstością wiązań modlitewnik jedwabny. Do tej samej grupy należą też wspinające ażurowe kilimy Beiburt, jak n. p. nr. 102 i Karamani, własność p. Rybkowskiej, lub nr. 94—96, wreszcie kilim, złożony z sześciu „mikraków“, t. j. niez do modlitwy (nr. 98). Oprócz tego mamy jeszcze sakienne aplikacje, jak modlitewnik nr. 80 i makaty w sali muzeum przemysłowego, wreszcie wspaniałe dwie makaty arkadowe tamże, pochodzące z XVII. stulecia. Do wielkich rzadkości należą tureckie aksamioty wyrabiane w Skutari, których na obecnej wystawie mamy dwa piękne egzemplarze (nr. 79 i 93).

Jeszcze silniej przeważa element geometryczny w dalszej grupie tkanin: kaukaskiej. Z tej grupy, mniej licznie reprezentowanej na obecnej wystawie, pięknością ryty i szlachetnością barwy wyróżnia się „Kırwan“ (nr. 107) i kilim „Sumak“ (nr. 110). (Dok. nast.).

PAMIĘTAJCIE o deklaracjach DLA KOMITETU

= 10-LECIA 19 p. p. „O. L.“ =

DO BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO, RACHUNEK Nr. 2568.

Nowy trick złodziejski.

Jeden złodziej zalepił napadniętemu oczy, drugi skradł pieniądze.

W Banku Polskim w Krakowie dokonano w niezwykle sposób obrabowania inkasenta, wpłacającego pieniądze. Ofiarą rabunku padł woźny kooperatywy „Stok“, Kłosowski Podjął on w P. K. O. sumę 8.000 zł., którą następnie miał wpłacić w Banku Polskim. W chwili, gdy wchodził do przedsiönka gmachu, zastąpiło mu drogę dwóch ludzi, którzy się go zapytali, czy tu jest Bank Przemysłowy? Zanim jeszcze Kłosowski zdolał odpowiedzieć, szybkim ruchem jeden z opryszków zalepił mu oczy, dru-

gi tymczasem wyciągnął napadniętemu z kieszeni rozpiętej marynarki zwój banknotów. Było ich na sumę 8.580 zł. Gdy Kłosowski przyrzęcił do siebie, złodziei już nie było.

Przy tej sposobności prasa krakowska zwraca uwagę na coraz częściej powtarzające się napady rabunkowe na inkasentów. Złodzieje poprostu pozakładali posterunki obserwacyjne po bankach i kasach, i śledzą, kto i ile pieniędzy podnosi. Trzeba się więc mieć dobrze na baczności.

Pies przed sądem.

Trybunał przekonawszy się o łagodności zwierzęcia, uwolnił od kary jego właściciela.

(b) Niezwykła rozprawa odbyła się niedawno przed sądem w Nancy (Francja). Członkowie trybunału sądzili — psa. Rzecz miała się następująco:

We wsi Commercy mieszkał bardzo porządny i spokojny rolnik, p. Joly, który miał psa „Medora“. Pewnego pięknego poranka na drodze, przechodzącej obok domu p. Joly pojawił się motocykl. Głośny warkot motoru rozdrażnił „Medora“, który rzucił się gwałtownie na motocykl, powodując tem upadek motocyklisty, który potłukł się dotkliwie. Motocyklista zaskarżył pana Joly do sądu w Commercy, gdzie jednak rolnika uwolniono od wi-

ny i kary. Wtedy motocyklista wniósł odwołanie od wyroku do sądu w Nancy i odbyła się ponowna rozprawa. Na ławie oskarżonych zasiadł p. Joly, a psa swego „Medora“, którego przyprowadził do sądu, zostawił na kurytarzu. Kiedy członkowie trybunału dowiedzieli się, że pies znajduje się w gmachu sądu, kazali go wprowadzić. „Medor“ wszedł więc triumfalnie do sali rozpraw, a obwchawszy skrupulatnie sędziów i popieściwszy się z prokuratorem i przewodniczącym, zasiadł obok swego pana. Sędziowie stwierdziwszy łagodność psa, uwolnili pana Joly od winy i kary.

Tragiczne przejścia sprzedanej przez męża żony.

(?) Gazety angielskie donoszą o fakcie, który stanowić może ośnowę sensacyjnego filmu.

Epilog rozegrał się w zeszłym tygodniu przed trybunałem sądowym w Lambeth. w Anglii. Prolog miał miejsce przed laty osiemnastu w Tarnowie.

W roku 1910 piękna i młodziutka Miriam S. zaślubiła kupca Samuela Vicara. W rok później powiła córkę. Po niejakiem czasie Vicar oświadczył żonie, że stół w przededniu bankructwa i że muszą wyemigrować do Południowej Ameryki. Obiecał, że tam zajmie się nimi jego wuj, który należy do najbogatszych ludzi w Rosario, niedaleko Buenos Aires.

W Buenos Aires Vicar zaprowadził swoją żonę do pewnego wielkiego domu. Sądziła, że to hotel. Lecz tego samego jeszcze dnia dowiedziała się nieszczęśliwa kobieta, że mał sprządał ją za 250 funtów szterlingów i ułotnił się wraz z dzieckiem. Znajdowała się w domu rozpusty. Dwa tygodnie męczarni okrutnych przeżyła tam, wreszcie udało się jej uciec. Znalazła schronienie w domu angielskiego misjonarza, nazwiskiem Truscot. Lecz po kilku dniach zjawił się tam jej mąż w asystencji policji. Prawo amerykańskie stało po jego stronie. Żona musiała pójść

za mężem. Zagroził jej, że zabije dziecko, jeżeli nie wróci tam, skąd uciekla. Była posłuszna. I znowu minęło kilka miesięcy. Wreszcie uciekla przy pomocy pewnego marynarza angielskiego. Ten umieścił ją w klasztorze. Przełożona klasztoru poradziła jej, by jaknajprędzej udała się do Anglii, ponieważ ustawy amerykańskie przyznają mężowi, że może ją z klasztoru nawać zabrać. Dano jej na kosztą podróży. Ow marynarz ofiarował się wyostać dziecko z rąk Samuela Vicara. Przy pomocy kilku śmiałków wykrał je i wszyscy troje opuścili Argentynę, by udać się do Anglii.

W Anglii wynajęła się pani Vicar jako służąca i dwa lata przebywała w jednym miejscu. Córeczkę oddała w międzyczasie do zakładu wychowawczego. W roku 1913, gdy dowiedziała się, że mąż jej umarł, poślubiła owego marynarza. W dwa miesiące później, podczas burzy na morzu, marynarz stracił życie. Została znowu wdowa. W ostatnim roku wojny poznała bogatego Araba Ali Thabeta i została jego żoną. Córeczkę oddała do pierwszorzędnego pensjonatu.

Przed niedawnym czasem, uważając, że czas już, by córka po ukończeniu pensji (liczy już teraz lat 17) wróciła do domu, napisała do przełożonej, że zjawi się, by córkę z pensji odebrać. Na to otrzymała odpowiedź.

że kobiecie z taką przeszłością nie można oddać córki.

Sprawa poszła na drogę sądową. Na rozprawie zjawiała się córka, wezwana w charakterze klasycznego świadka.

Sędzia zapytał, czy chce wrócić do matki. Odpowiedziała: „Nie“.

Matka zemdliała. Nie słyszała już, że sąd przyznał córce prawo trzymania się zdala od macezynego domu. Nieprzytomną matkę wyniesiono z sali rozpraw i odwieziono do szpitala.

Zaszczytne odznaczenie artysty-malarza.



Muzeum Narodowe w Warszawie (dział historyczno-wojskowy) zakupiło Tekę Legjonową, znanego artysty malarza Stanisława Janowskiego (nasza rycina). Wielkiej wartości artystycznej teka ta przedstawia portrety dowódców, typy żołnierskie, pejzaże frontowe, fragmenty bitew itd. Zakup ten jest dużym odznaczeniem dla świetnego malarza, którego portret zamieszczamy.

Z sali odczytowej.

W sobotę 12. bm. w sali Muzeum Przemysłowego we Lwowie, na dochód Ochronki im. J. Piłsudskiego, wygłosiła Pani Anna Czernowa odczyt p. t. „Maj, miesiąc młodości i czarów u ludu francuskiego“.

Słuchając jej słów odnosiło się wrażenie, że uroczą jakąś czarodziejka przemieniła się w wytworną damę z czasów owych „jeux floraux“ i zesłała tutaj, by hojną rączką sypać przed nas klejnoty poezji i czaru. Trzy sztuki: rzeźba misternie cyzelowanego słowa; malarstwo w obrazach, które szkicowała i muzyka wytwornej modulacji głosu, a nawet ślicznie zanuconej piosenki, złączyły się na zewnętrzną formę odczytu. A wewnętrzna jego strona? Słuchało się jej tak lekko, jak lekko była ona podana.

Ale wieleż trzeba było głębokich studiów, wiele czasu i sumiennych badań, by dać słuchaczom tak przemysłane a silne w kolorze, akwarelowe studjum, jak to zrobiła prelegentka. Majowe zwyczaje, zabobony, piosenki, kwiatowe symbole i zaloty ludu francuskiego wszystkich prowincji snuły się przed nami barwnym korowodem, jak żywe. I byłoby się słuchało tej muzyki słów bez końca...

OSTATNIE 2 DNI

SPRZEDAŻY LOSÓW w największym i najszczęśliwszym Kantorze w kraju

„NADZIEJA“, Lwów, ulica Sykstuska 6

❖ Ciągnięcie dziś i



2085

GŁÓWNA WYGRANA 700.000 ZŁOTYCH

Ogólna suma wygranych około: **24 milionów złotych.**

Co drugi los musi wygrać! CENY LOSÓW: ćwierć zł. 10⁰⁰ pól zł. 20⁰⁰, cały los zł. 40⁰⁰

Skazanie obywatela polskiego za rzekome szpiegostwo.

Senat karny Sądu krajowego w Wrocławiu rozpatrywał z wykluczeniem jawności sprawę kupca Alojzego Kujawy, 25-letniego obywatela polskiego, zamieszkałego w Lesznie, oskarżonego o zdradę stanu.

Akt oskarżenia twierdził, iż w roku ubiegłym przybywał Kujawa kilkakrotnie w celach w celach wywiadowczych do Głogowa na Śląsku niemieckim, gdzie zawarł znajomość z bę-

dącą rzekomo na usługach polskiego wywiadu agentką i rzekomo z nią pracował na rzecz Polski.

Kujawa skazany został na 3 lata więzienia i 5 lat utraty czci. Jako rzeczoznawca występował kapitan Reichswehry, Renner, który odczytał szereg dokumentów w języku polskim obciążających rzekomo oskarżonego.



Rycina nasza przedstawia lodowiec Faix-Hawen-Fowl na Spitzbergu, skąd generał Nobile wystartował onegdaj na sterowcu „Italia“ do lotu nad biegunem północnym. Stronie wybrzeże Spitzbergu poprzecinane jest licznymi zatokami. Wnętrze pokryte jest pokładem lodu, grubym na 600 metrów. Klimat Spitzbergu jest bardzo zmienny, ale dzięki Golf-Strumowi stosunkowo łagodny.

Bój o „alibi“ dra Klepetarza osiągnął swój punkt szczytowy.

„Mnie tu idzie o gardło“. — Tajemniczy 16. czerwiec. — Alibi Klepetarza udowodnione?!!

(Od naszego korespondenta).

(Jr) Głównym wydarzeniem ósmego dnia rozprawy były zeznania kochanki Klepetarza

Kowarżówny, tancerki w jednym z praskich teatrów rewjowych. Zaprzysiężeniu jej sprzeciwił się prokurator ze względu na to, że nosiła ona rzeczy zamordowanej.

Z Klepetarzem poznała się 8 lata temu. Chodzili z sobą codziennie do kawiarni, teatrów i kin. Znajomość ich była intymna. Świadek pamięta, że 15. czerwca była z Klepetarzem i siostrzenicą swą w kawiarni i Klepetarz powiedział jej wtyły, że ma klucze od mieszkania Sikorskiego, który wyjeżdża na Słowację. Z Klepetarzem odeszła następnie Kowarżówna z kawiarni prosto do domu.

Od 5 wieczorem Klepetarz się z kawiarni ani na chwilę nie oddalił.

Ponieważ pociąg na Słowację odjeżdża o godz. 9.15 wieczorem, stanowiłoby to zeznanie Kowarżówny kompletne alibi dla Klepetarza, gdyby nie to, że sam Michałko twierdzi, że Klepetarz na Słowację nie pojechał, ale na dworcu wtedy wieczorem się z nimi żegnał, pomijając już to, że sa

i inni świadkowie, którzy widzieli Klepetarza na dworcu a nawet na Szczyrbie.

W dziewiątym dniu procesu zainteresowanie wszystkich skierowane było znowu głównie na Klepetarza. Już trzeci dzień toczy on bój o swoje alibi w dniach 14—17 czerwca 1926 r. Rola jego i sytuacja jest w tym sensacyjnym procesie

najciemniejsza.

nie więc dziwnego, że specjalnie dla jego osoby panuje tak wielkie zainteresowanie.

Dziś przesłuchano nowych świadków powołanych przez obronę i prokuratora.

Naprzód zeznał wydawca Klika, u którego Klepetarz był — jak twierdzi — 16. czerwca. Świadek nie przypomina sobie dokładnie dnia, sądzi jednak, że było to pod koniec czerwca. Klepetarzowi wystawia dobre świadectwo.

Świadek F. Peroutka, redaktor „Prítomnosti“, na którego powołał się też Klepetarz, jakoby odwiedził go w dniach między 15 a 17 czerwca, nie wie również, kiedy mówił z oskarżonym. Mogło to jednak być

tylko we wtorek lub środe.

w inne dni bowiem świadek nie przebywa w letnich mieszkaniach w Pradze.

Przewodniczący patrzy się do kalendarza.

— 16 czerwca był piątek, 15. czerwca więc czwartek. W te dni to nie mogło być?

— Nie mogło.

— A w sobotę 17. czerwca?

— Też nie mogło.

Nie pewnego nie mógł też powiedzieć adwokat dr. Bartoszek, dla którego, jak wiadomo, podpiął ojcu Klepetarz pełnomocnictwo. Miało się to stać właśnie 16. czerwca. Świadek nie był wtedy w Pradze. Według zapisów w księgach i według zeznań jego koncypienta zostało to pełnomocnictwo rzeczywiście

16. czerwca w kancelarii jego oddane, czy jednak zostało w dniu tym wystawione, świadek nie wie.

Na uwagę obrońcy Sikorskiego, że Klepetarz w pierwotnych swych wypowiedzeniach nie wspominał o tem zupełnie, oświadcza ten ostatni:

Wiem, że idzie tu o moje gardło!

to też staram się wydobyć z pamięci wszystko, tak, jak się wtedy rzeczywiście działo. Jest to jednak ogromnie trudno przypomnieć sobie dokładnie co do dnia i godziny coś, co się działo przed dwoma laty, tembardziej, że byłem z początku w stanie zupełnej depresji psychicznej.

Alibi Klepetarza udowodnione!

Po przerwie zeznawała Maria Busztówna z Budziejowic. Jest to właściwie koronny świadek Klepetarza, który

stwierdza z całą pewnością, że był on 16. czerwca w Pradze.

Pobyt swój w Pradze pamięta świadek doskonale, ponieważ była pierwszy raz w stolicy.



TRÓJKA OSKARŻONYCH.

Od dołu do góry: Sikorski, Michałko i Klepetarz. Z tyłu dozorca więzienny.

W czwartek wieczór, czyli 15. czerwca

była z Klepetarzem i Kowarżówną w kawiarni. Klepetarz prosił ją wtedy, by zanośła na dworzec jakąś karteczkę Sikorskiemu i Michałkowi, którzy odjeżdżali z Vörösmarty na Słowację. Karteczkę tę, której treści nie zna, oddała też na dworcu obu oskarżonym, którzy tam już byli z zamordowaną.

Następnie wróciła do kawiarni, gdzie siedziała z Klepetarzem i siostrzenicą swą Kowarżówną

do godziny 11 wieczorem.

Datę i sam dzień pamięta doskonale, ponieważ wtedy przyjechał miał na urlop do Pragi jej narzeczony, który służył przy wojsku.

Tajemniczy 16. czerwiec.

Zeznania Busztówny stanowiłyby, jak widzimy, kompletne alibi dla Klepetarza, ponieważ pociąg na Słowację odjeżdża o godz. 9.15 wieczorem, tembardziej, że i Kowarżówna zeznała to samo. Busztówna jednak nie widziała Klepetarza

w sam dzień zbrodni, a więc 16. czerwca, ponieważ nie przyszła na umówioną randkę i to właśnie osłabia wrażenie jej zeznań. W każdym razie twierdzi, że 16. czerwca był Klepetarz w Pradze, ponieważ mówiła jej to wieczorem siostrzenica, która czyniła jej wyrzuty, że musiała na nią daremnie z Klepetarzem czekać.

Najbardziej zdumiewającym jest naturalnie to, że Klepetarz nie wspominał o Busztówny ani słówkiem w pierwotnych swych zeznaniach w śledztwie.

Tłumaczy on to znowu depresją psychiczną. Na to wstaje Sikorski i mówi:

„Panowie, oświadczam, że gdyby nawet drowi Klepetarzowi udało się udowodnić swe alibi, ja trwam nieustannie przy mem twierdzeniu, ponieważ ja mówię prawdę. Mam zresztą na to dowody.“

Przewodniczący: — Jeśli ma pan dowody, proszę je przedstawić.

Sikorski: — Ja je podam po porady z mym obrońcą.

Na tem rozprawę przerwano; dalszy ciąg procesu jutro.

SENSACYJNY ZWROT.

(Telegrafem od naszego korespondenta).

W procesie o zamordowanie Vörösmarty nastąpił

sensacyjny obrót.

Alibi Klepetarza, które, jak się zdawało, było już prawie pewne, zostało poważnie nadwyrężone. Telefonicznie zawezwany świadek Vecsey, redaktor „Pragai Magyar Hirlap“ zeznał pod przysięgą,

że widział Klepetarza na dworcu w czwartek 15 czerwca razem z Michałkiem, Sikorskim i Vörösmarty. Zna wszystkich oskarżonych i przypomina sobie dokładnie, jak który stał na peronie.

Świadek sam jechał w tym dniu na tur-niej szachowy, pamięta go więc doskonale. Michałka pozdrowił jeszcze przy kasie, po-czem razem z wszystkimi trzema oskarżonymi schodził z westybulu schodami na peron.

Konfrontacja jego z Busztówną nie dała rezultatu.

Nie mniej sensacyjnym było przesłuchanie starej gospodyni u Klepetarżów, Lunakowej. Prokurator wyciągnął z naiwnej staruszki, że po aresztowaniu Klepetarza, siostra jego w domu przeszukała całą jego korespondencję, poczem niektóre wybrane listy spaliła. Między innymi jeden, w którym było napisane:

„Janie, krew nie woda. Jesteśmy krwią związani“.

Świadek twierdzi pozatem, że Klepetarz był 16. czerwca w domu, zeznania jednak Lunakowej robią wrażenie, jakby była ona już naprzód nauczona, jak ma odpowiadać.



Spadł z wieży.

W Krakowie w samo południe zdarzył się wstrząsający wypadek. Oto robotnik budowlany Mieczysław Koderzał (lat 26), zajęty przy restauracji wieży południowej kościoła na Skalkę, spadł z wysokości 18 metrów i doznał złamania ręki prawej, łopatki, obojczyka, wstrząsu mózgu, oraz ogólnych ciężkich obrażeń. Pogotowie po opatrzeniu niebezpiecznego, przewiozło go w beznadziejnym stanie do szpitala.

NADESŁANE.

ZAWIADOMIENIE!

Zniewolony rozporządzeniem Min. spraw wewn., że sklepy muszą być punktualnie o godz. 7. zamknięte, — upraszam uprzejmie moją W. Szan. P. T. Klijentelę o lask. załatwienie zakupów w mojej Perfumerji przed g. 7-mą.

PERFUMERJA S. FEDER

2090 Lwów, ULICA SYKSTUSKA 7.

Okulista-operator Dr. F. Naróg

ord. od 8—10, 3—5, — UL. RUTOWSKIEGO Nr. 2.
Tel. 29,77. Lampa szczelinowa, kwarcowa, diatermia 23114

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ordynuje od 8—9 i od 2—6, w niedzielę od 9—1, Lwów, ul. Asnyka 1, róg ul. Piłsudskiego (Pańskiej). Telefon 48—01. 1902

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Klem. Tańskiej 1 (obok Hotelu George'a). 15

Blednice

niedokrwistość — usuwa, działa wzmacniają. odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwalescencji.

17 **Mra Krzysztoforskiego.**
Wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Cena za fl. 425 zł., pol. 240. We własnym interesie żądać wyrażnie M-ra Krzysztoforskiego. Wino chinowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów

PUZDERNICZKI francuskie

„DHAUSSY“

ZE SITKIEM — UZNANE ZA NAJLEPSZE.

Wszędzie do nabycia! 1879

Lustra belgijskie

I SZYBY SZLIFOWANE

DOSTARCZA NAJTANIEJ 2045

SZLIERNIA SZKŁA I FABRYKA LUSTER

I. OSTERMANA

Tel. 17-57. Lwów, ul. Jagiellońska 11a.
Pracowniom i składom mebli odpowiedni rabat.

Z posiedzeń Magistratu.

(11) Na posiedzeniu Magistratu kr. stol. m. Lwowa, odbytem dnia 15. bm. pod przewodnictwem Komisarza Rządu p. Jana Strzeleckiego uchwalono następujące zezwolenia budowlane.

Marji Domosławskiej na budowę dwupiętrowego domu czynszowego przy ul. Tarnowskiego — Kazimierzowi Pollakowi na budowę domu jednopiętrowego pod l. 36 przy ul. Kordeckiego — Geni Wallach na nadbudowę II piętra nad realnością pod l. 10 przy ul. Balonowej — Stanisławowi Łatce na budowę domu parterowego z 1 ubikacją mieszkalną w mansardzie przy ul. Bocznej od ul. Na Błonie — współwłaścicielom Kazimierzowi i Annie Stefańskim na budowę jednopię-

trowego domu mieszkalnego przy ul. Za rogatką — Józefowi Stachel i Tadeuszowi Smółskiemu na demolację domu pod l. 17 przy ul. Sieniawskiej i firmie Kitz i Stoff, jako właściciele realności przy ul. Sykstuskiej pod l. 2 na przebudowę części kuchni na przedpokój, przedsionek i klozet na I piętrze w oficynie tej realności.

Koncesje przemysłowe.

W dalszym ciągu uchwalono udzielić koncesji na sprzedaż truciźn z zastrzeżeniem przepisów obowiązującej ustawy Magistratowi farmacji: Edwardowi Berlasowi w lokalu drogerji pod l. 11 przy ul. Kazimierzowskiej — Magistrowi farm. Albertowi Zdziszowskiemu Kalikstowi Izierskiemu w lokalu drogerji pod l. 71 przy ul. Leona Sapiehy i Magistrowi farm. Binimowi Bleibergowi w lokalu drogerji pod l. 87 przy ul. Gródeckiej.

Należone grzywny.

Oprócz kilkunastu osób, ukaranych grzywnami od 5 do 10 zł. za różne przekroczenia ukarano ponadto: Reginę Steinbach grzywną 100 zł. za uszkodzenie płyt chodnikowych przed realnością pod l. 11 przy ul. Słonecznej — Salę Immerdauera grzywną 50 zł. za nienaprawienie sufitu w realności pod l. 12 przy ul. Łokietka — Adolfa Barana grzywną 20 zł. za nienaprawienie rynny deszczowej w realności pod l. 10 przy ul. Berka Joselewicza — piekarkę Abrahama Rosmana grzywną 50 zł. za wypiek chleba i bułek o wadze niejednolitej — Izaka Sprotzera grzywną 200 zł. za wypiek chleba pszenno-żytniego o wadze niejednolitej i Benjamina Grubera (niejednokrotnie już karanego) grzywną 500 zł. za wypiek chleba pszenno-żytniego o wadze niejednolitej.

Zbieranie opłat placowych.

W przedmiocie zbierania opłat placowych uchwalono przyjąć do zbierania wspomnianych opłat, dziennych cztery a nie jak dotychczas 6 osób za wynagrodzeniem 10 procent od kwot inkasowanych.

Djety dla delegatów „Pracy“.

Delegatom Związku dozorców „Praca“ uchwalono djetyienne za udział w Komitetach kontrolujących czystość w realnościach, w których dozorczy kompetują o nagrody czystości.

Z Teatru Nowości.

(„MŁODOŚĆ W MAJU“ — LEONA FALLA).

Relacjonując o nowej operetce, która wczoraj wystawiono, powtórzyć muszę to, co pisałem wiele, wiele razy, że gdyby nie nasi artyści s. p. Tatrzańskim, w tym zaś wypadku i p. Kuligowski, który rzadko pojawia się na scenie, na czele, operetka na poważniejszy sukces liczyłaby nie mogła. Bardzo nawiązała w swej fabule, nie nazbyt nawet wesoła, treściowo dają mało. Zbyt nagle i aż naiwne w swej naiwności zakończenie majowej sielanki, choć może o tyle racjonalne, że całość jest przewidywalna, nie daje słuchaczowi tyle zadowolenia, by sobie mógł powiedzieć, że ten maj, miesiąc miłości i młodości, jest istotnie piękny, choć takim być mógł zwłaszcza w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Snać libreciści, żyjący życiem dzisiejszym, zdolali, rozwijając akcję swej operetki, zapomnieć o tem w trakcie pisania, że piszą o latach 50-tych... Ale to rzeczy co najmniej drugorzędne, bo można nie przykładać do operetki poważniejszej miary. Chociażby raczej mogło o muzykę. Ta ostatnia zaskarżać wprawdzie czasem „Sprzedaną narzeczoną“ i „Baronem cygańskim“, snuje chwilami tony dzisiejszej muzyki, choć przynajmniej bardzo dyskretnie (wszakże to rok 1850!) do szczególnie interesujących, poza paru numerami, nie należy. Twórczość Leona Falla wykazuje dzieła o wiele piękniejsze i lepsze! — (Księżniczka dolarów, Róża Stambułu, Madame Pompadour, Hiszpański słowik itd.).

Operetkę grano u nas wcale dobrze, jakkolwiek nie mogło tym razem tych słów skierować do wszystkich artystów. Na czoło wy-

sunęli się: p. Tatrzański i p. Kuligowski. Pierwszy z nich dał świetną postać nauczyciela Florjana Megerle, stanowiącą znowu zupełnie odrębny typ w galerji tyłu a tyłu od lat tworzonych przez niezrównanego artystę. Drugi pojawiający się z niezrozumiałych przyczyn coraz rzadziej na scenie dał pełną dystynkcję postaci ks. Luchsensteina i ładny śpiew. Uważam, że młody jubilat zawsze tak bardzo sympatycznie na scenie witany powinien pojawiać się częściej. Jest to wskazane i ze względu na dobro sztuki, a najniewątpliwiej pragnie tego i sama publiczność!

Role kobiece objęły panie: Popowiczówna (ks. Uta), Rylska (Agnieszka Bodanreiter), Brzeska (hr. Adelajda), Hinglerówna (rektorowa Tusnelda). Nie mogę stwierdzić, by przerzucanie się z opery do operetki było rzeczą korzystną. P. Popowiczówna dała niewątpliwie piękny śpiew, niestety jednak słowo mówione nie stało na tej samej wysokości. Uważam, że będzie rzeczą dla artystki korzystniejszą, by wczorajszy występ jej w Nowościach był czemś przemijającym, nie stałym! Pozostałe panie wywazały się ze swoich ról dobrze. Palma pierwszeństwa przypadła p. Rylskiej. P. Brzeska dała starannie przemyślany typ afektowanej damy, p. Hinglerówna, jakkolwiek ujęła rolę rektorowej dobrze, da się lepiej użyć w operze, która jest właściwszem polem jej pracy. Czy nie należałoby powiedzieć tych samych słów o p. Michale Wiklińskim, z którym odnowiliśmy wczoraj dawniejszą znajomość — to również kwestja. Duży głos predestynuje go raczej na śpiewaka operowego, zapadło rezerwowana gra przemawia za tem samem. Nie bardzo też rozumie, dlaczego Dyrekcja Teatrów naszych skierowała tego artystę do operetki specjalnie! Wprawdzie używanie tych samych sił dla obu działów może być teoretycznie bardzo sympatycznym zjawiskiem, ale teoretycznie tylko! Przypominam losy jednej z operetek wystawionej przed laty na scenie opery wiedeńskiej siłami... solistów! To się nazywa znowu praktyka! Mam nieodporne wrażenie, że pp. Popowiczówna i Hinglerówna będą się zawsze czuły lepiej na scenie operowej, z którą się zrosły, podobnie, jak i p. Wikliński. Może dzięki takiemu ujęciu rzeczy dochodziłby częściej do... głosu artyści, którzy w dzisiejszej chwili albo nie śpiewają, albo śpiewają male role! Jak się z powyższego okazuje, uzdrowienia i ten dział naszych Teatrów zaczyna coraz bardziej potrzebować. Zda się tak, jak i opera!

Pozostałe role znalazły swoich wykonawców przeważnie dobrych w pp. Szoslandzie (doskonale charakterystyczna, zbędne naśladownictwo w mowie stylu... Gejszy), Sowińskim, Bykowskim, Ruszkowskim, Bojanowskim, Kopezyńskim, Kowalskim i innych. Swoje, ograniczone zresztą zadania spełnił balet — ładnie. Przy pulpicie dyrygenckim widzieliśmy zawsze bardzo gładkiego p. Seredyńskiego, pod którego batutą orkiestra grała starannie.

Prof. Leśław Jaworski.

Z sali koncertowej.

Onegdaj złożyli Echiści hołd pamięci swego nieodżałowanego, długoletniego dyrygenta Jana Galla, aranżując koncert, z którego czysty dochód przeznaczono na fundusz budowy jego pomnika. Publiczności zebrało się wiele w sali Kasyna i Koła literacko-artystycznego. Koncert, złożony z utworów choralnych i solowych ukazał nam część spuścizny, jaka pozostała po wielkim kompozytorze, część dobraną bardzo udatnie, wysuwającą utworów pierwszorzędnej wartości.

Przewinęły się zatem przez program utwory popularne znane, które rozslawiły nazwisko Galla, pojawiły się utwory mniej znane, rzadziej śpiewane. Wśród nich naczelnie miejsce zajął kompozytor: „Nad grobem

Dartuli“ nastrojem, powagą, pięknem koncepcji dorównująca chyba „Kosiarzowi“. Stał przed nami cały Gall kompozytor i harmonizator zawsze pełen świeżości w swoich pomysłach, zawsze uderzający w serdeczną nutę, zawsze z całą bezpośredniością trafiający do dusz słuchaczy.

Koncert ten może Echo - Macierz zapisać w swoich annałach jako jedną z najświetniejszych swoich produkcji. Dyrygujący chórem, następca Jana Galla, p. Jan Bangl wydobyl z zespołu maksimum piękna dając produkcję bez zastrzeżeń wzorową, doskonałą. Wśród śpiewanych utworów zaszczylił się szczególnie wzmiankowany uprzednio przezemnie chór: „Nad grobem Dartuli“ odśpiewany wspólnie z klasą śpiewu (Instytut muzyczny) prof. Adamczaka. Wykonanie tego utworu, uderzającego pięknem koncepcji, było pod każdym względem wzorowe.

Jako soliści koncertu wystąpili p. Marja Kisieleska i p. Józef Wolski, w chórach partje solowe objęli ponadto pp. dr. Waligórski i p. Martyniak, ongiś współpracownik Jana Galla, którzy ze swoich zadań wywiązali się bardzo udanie. W p. Kisieleskiej dwie pieśni: Serenada i Wracaj, znalazły idealną interpretatorkę podbijającą publiczność ciepłem i pięknem swego głosu. W interpretacji p. Wolskiego wyszła najlepiej pieśń: Cicha śmierć zejść, obie następne wymagają albo przesubtelności w śpiewie, albo (zwłaszcza pierwsza) silnej wybuchowości. Trzymane na pograniczach obu możliwości wywołały mocą faktu mniejsze wrażenie, niż wzmiankowana uprzednio pieśń. Akompaniament spoczywał w rękach p. Jadwigi Surowiak.

Prof. Lesław Jaworski.

Zbrojna interwencja Japonii w Chinach.

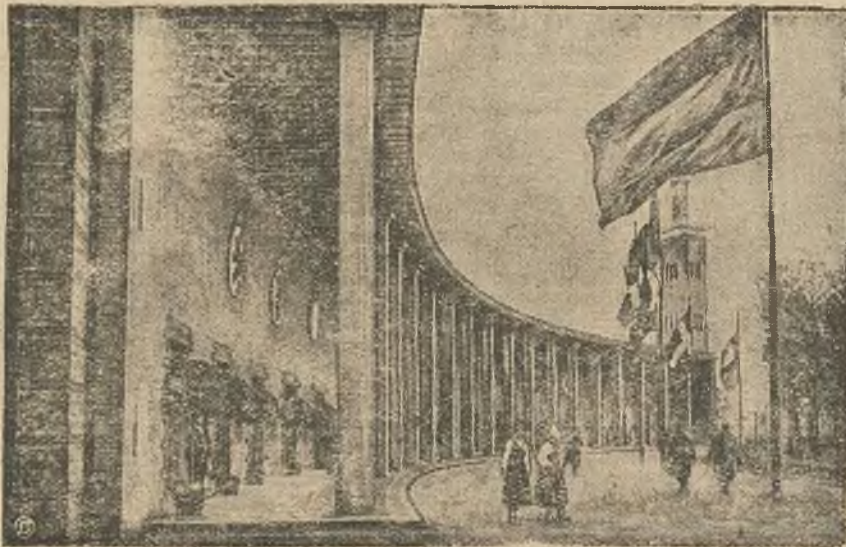


BARON TANAKA (nasza rycina) obecny japoński minister spraw zagranicznych uchodził już oddawna za zdecydowanego wroga dotychczasowej umiarkowanej polityki chińskiej i za przyjaciela angielsko-japońskiego przymierza na Wschodzie. Zbrojna interwencja Japonii w Chinach jest dziełem jego polityki i dokonana została z pewnością w porozumieniu z Anglią.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Ubiegłej nocy nieznani włamywacze dostali się do sklepu z obuwem Eljasza Fleischera przy ulicy Zamarstynowskiej l. 11 a. Do wnętrza weszli tylnymi drzwiami, poczem zabrali różnego obuwia, wartości 1000 złotych. Imi sprawcy włamali się

Otwarcie wystawy prasowej w Kolonii.



Przygotowywana przez dwa lata wystawa prasowa w Kolonii, została onegdaj otwarta. Daje ona dokładny przegląd wysiłków i rezultatów kulturalnych we wszystkich dziedzinach tej pracy. W wystawie biorą udział wszystkie państwa europejskie i kilka państw zamorskich.

Rycina nasza przedstawia pawilon, w którym pomieszczone są oddziały prasowe różnych państw i narodów świata.

do mieszkania Michała Muzyczki przy ulicy Szpitalnej l. 53, z którego skradli wiele garderoby.

Z piwnicy realności przy ulicy Panieńskiej l. 34, skradziono rower marki „Puch“, na szkodę Kisielewskiego Eisenbrucha.

Tadeusz Celiński, słuchacz Politechniki, zamieszkały w II. Domu technickim, zawi-

domił policję, że na placu Solńskich skradziono mu zegarek.

Wreszcie wczoraj aresztowano Julię Grzebyńską, mieszkającą przy ulicy Potockiego l. 110, za kradzież bielizny ze strychu na szkodę Karola Reintucha przy ulicy Listopada l. 95.

Tragedja 14-letniej ucznicy.

Zwyrodniały magazynier. — Gwałt w komórce. — Wyrafinowany podstęp. — W hotelu. — Fatalna kartka spowodowała aresztowanie.

(d.) W brzuchowickich zakładach przemysłowych magazynierem jest niejaki Michał Demków, liczący 33 lat, pochodzący z Janowa. Żyje on w konkubinacie z niejaką H., która ma córkę Z., liczącą obecnie 14 lat, uczęszczającą do jednej ze szkół lwowskich. Demków stale mieszka w Brzuchowicach i stamtąd Z. codziennie dojeżdża do Lwowa do szkoły.

Przed Świętami Wielkanocnymi Demków, korzystając ze sposobności, zwałił Z. do komórki, mając jej rzekomo coś pokazać. Gdy Z. weszła do środka, Demków zamknął drzwi, powalił ją na ziemię, a zagroziwszy jej, że w razie krzyku, będzie zamordowana, dopuścił się na niej gwałtu.

Od tej chwili Demków często nakłaniał Z., by mu dobrowolnie oddawała się. Jednak Z. tego nie uczyniła i Demków unikał. Wobec tego zwyrodnialec użył podstępu. — Przyjechał za nią do Lwowa i czekał pod gmachem szkolnym. Gdy Z. wyszła ze szkoły, zatrzymał ją na ulicy i oświadczył, że wyszukał dla niej mieszkanie we Lwowie, które może oglądać i powiedzieć, czy się jej podoba. Z. nie przeczuwając nic złego, zgodziła się na to.

Po drodze Demków wstąpił z nią do pobliskiej restauracji na śniadanie, gdzie ją upił miodem. Następnie zaprowadził Z. do hotelu przy ulicy Ormiańskiej, gdzie kazał jakiemuś osobnikowi „pokazać“ pokój. Gdy oboje znaleźli się w jakimś parterowym pokoju, Demków zamknął drzwi na klucz i powiedziawszy: „Nie chciałaś dobrowolnie teraz musisz“, powalił ją na łóżko, zdu-

sił gardło ręką i dwukrotnie dopuścił się na niej gwałtu.

Naturalnie w konsekwencji tego Demków zagroził Z., że ją zabije, gdyby komukolwiek powiedziała o tem wszystkim. To też Z. będąc pod terorem, oba wypadki trzymała w tajemnicy. Demków za to kupił jej materię na sukienkę.

Wreszcie dnia 15 bm., gdy Z. wychodziła z domu, aby odjechać z Brzuchowic do szkoły we Lwowie, Demków weisnął jej do ręki kartkę, wydartą z notesu, tej treści, aby Z. z nim zobaczyła się i oddała mu się jeszcze raz, co będzie po raz ostatni, poczem on ją pozostawi w spokoju.

Z. po dłuższem namyśle postanowiła już raz uwolnić siebie od wstępnego zwyrodnialca. Z kartką Demkowską udała się do policji i tam ją przedłożyła w Brygadzie sanitarno - obyczajowej, w następstwie czego Demków został aresztowany, a wczoraj odstawiony do więzienia przy ulicy Batorego.

Strasna śmierć dziecka. Dwuletni chłopczyk zginął zgnieciony przez windę.

Dwuletni synek profesora uniwersytetu wrocławskiego Stoltego w czasie jazdy windy, w towarzystwie guwernantki dostał się między ścianę zewnętrzną windy i klatkę schodową i został zgnieciony na miazgę.

Ojciec otrzymał straszną wiadomość w chwili, gdy na pogrzebie studenta wyglądał mowę pogrzebową.

NADESŁANE.

MOTORY WINTERTHUR

DIESLA I GAZOWE 2078
Lwów, ulica Hetmańska I. 24.

SZCZĘŚLIWE OBRĄCZKI

sprzedaje nowożeńcom 1580

H. GUTERMAN Lwów — ulica
Sykstuska 14.

PODZIĘKOWANIE.

Za bezinteresowne odprowadzenie ukończonych mi zwłok na wieczny odpoczynek i odprawienie nabożeństwa żałobnego w kościele OO. Zmartwychwstańców za spokój duszy mego nieodżałowanego męża Józefa, oraz za wyrazy współczucia w najcięższej dla nas chwili, składam tą drogą z całej duszy i serca „Bóg zapłać“ Przew. Ks. Dembińskiemu, Ks. Dr. Wośce i całej asyście.

23887 Janina Klimowiczowa z synami.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w tem ciężkiem nie-
szczęściu po stracie Najdroższego Męża i Ojca
śp. Józefa Klimowicza, pospieszyli czy to oso-
biście czy też pisemnie z wyrazami serdecz-
nego współczucia, starając się ból mój ukoić
i przez liczny udział w pogrzebie uczcić Zmar-
łego a w szczególności Przew. Ks. Przeł. OO.
Zmartwychwstańców T. Dembińskiemu, Ks. dr.
Wośce z całym klerem, Ks. Lewickiemu, Ks.
kat. Janowi Sokołowskiemu, jak też wszystkim
Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy
odprowadzili Drogie mi Zwłoki na miejsce wie-
cznego spoczynku, składam z głębi serca pły-
nące podziękowanie.

23838 Janina Klimowiczowa z synami.

Z Rady przybocznej.

Ustanowienie nagrody literackiej i naukowej.

(K. D.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady przybocznej komisarsza Strzeleckiego, po powzięciu drugiej uchwały w sprawie 6-miljonowej krótkoterminowej pożyczki — zatwierdzono cały szereg spraw nowych.

Zgodnie z wnioskiem referenta inż. Matzkego, uchwalono pobierać w dalszym ciągu 10 procent opłaty za gaz i światło elektryczne za r. 1298-29 i obrócić uzyskany stąd dochód na zrównoważenie budżetu M. Z. i gazowni.

W myśl referatu sen. prof. Zakrzewskiego zatwierdzono definitywnie kwestie subwencji na utrzymanie szkół rzemieślniczych w Skniłowie, z tem, że udzielana ona będzie corocznie w wysokości 35.000 złotych. Następnie sen. Zakrzewski referował statut nagrody literackiej miasta Lwowa im. Kornela Ujejskiego, która rok rocznie w dniu święta 3 Maja ma być przyznawana w wysokości 7.500 zł. najbardziej zasłużonym na polu twórczości literackiej osobom, bądźto za całokształt ich twórczości, albo też za dzieło napisane w ostatnim trzechleciu przed 1 stycznia każdego roku.

Sąd konkursowy stanowić będą: kandydatury prezydent miasta, dwóch delegatów rady miejskiej, delegat magistratu, prof. literatury Uniw. Jana Kazimierza, delegat Tow. dziennikarzy polskich, Zawod. Związku literatów, dalej Tow. naukowego i Zakładu im. Ossolińskich.

ERNESTYNA Z HERMANÓW

NEUWELTOWA

ŻONA PRZEMYSŁOWCA

zmarła dnia 18. maja b. r. w 36. roku życia. — Obrzęd pogrzebowy z domu żałoby przy ul. Balonowej 3, odbędzie się w niedzielę dnia 20 maja b. r. o godz. 11-tej przedpołudniem, na który zapraszają nieutuleni w żalu

2077

MAŻ I RODZINA.

W dyskusji nad tą sprawą znakomite przemówienie wygłosił prezes Tow. dziennikarzy polskich, red. Bron. Laskownicki, żądając, by brzmienie statutu zapewniało prawo pierwszeństwa autorom; zamieszkałym we Lwowie, związanym ściśle z życiem kulturalnym naszego miasta, dalej, by wyjątkowo w tym roku ze względu na miniony już 3 maj, przyznać nagrodę w terminie późniejszym.

Statut uchwalono jednomyślnie z poprawkami, proponowanymi przez prezesa Laskownickiego.

W dalszym ciągu uchwalono podobny statut, dotyczący nagrody naukowej im. Karola Szajnoch, która w wysokości 7500 zł. przyznawana ma być corocznie za całokształt działalności naukowej, szczególnie z dziedziny historii lub innego zakresu (przyrody) lub za pracę historyczną wzgl. przyrodniczą z ostatnich dwóch lat przed 1. stycznia każdego roku. Również i tę sprawę referował sen. prof. Zakrzewski.

Dalej przyjęto do wiadomości sprawozdanie rachunkowe Targów Wschodnich (ref. dyr. Tęczarowski) i wobec mającego się odbyć w najbliższy poniedziałek Walnego Zgromadzenia Targów, w których gmina partycypuje jako 56 proc. udziałowiec, uchwalono listę kandydatów do nowej Rady nadzorczej, wyglądającej następująco: kom. Strzelecki, przew. b. min. Stęśłowicz, zast. przew., dalej dr. Rucker, star. Frankowski, prezes Laskownicki, dyr. Zardecki, p. Herse i Wiślicki z Warszawy, min. Kwiatkowski, inż. Biernacki, dyr. Csala, inż. Matzke, prez. Litwinowicz, dyr. Uhma, dyr. Dąbowski, dyr. Paneth, dr. Schleicher, dyr. Chajes, poseł Eisenstein, sen. Zakrzewski, dyr. Chrystowski, dr. Schmorak, dyr. Staszewski, p. Jaeger itd.

Następnie w myśl referatu p. Madarowicza udzielono Związkowi Kas chorych konsensu na budowę 3-piętrowego domu przy ul. Snopkowskiej oraz zgodnie z wnioskiem referenta p. Cwernarskiego nadano nazwy 19 nowym ulicom na Bogdanówce.

Wniosek nagły prof. Kozłowskiego o oddanie zabudowań Targów Wschodnich na pomieszczenie uczestników marszu kadzarskiego — upadł.

Pod koniec posiedzenia wystąpił z dalszym nagłym wnioskiem w sprawie teatralnej prof. Kozłowski, żądając przedłużenia konkursu na dzierżawę teatrów do dnia 1 czerwca br., a w razie ujemnego wyniku tegoż, ogłoszenia konkursu na nowego dyrektora teatrów z terminem do dnia 30-ego czerwca br.

Kom. Strzelecki sprzeciwił się obu wnioskom, stojąc na stanowisku, że sprawa ta wyczerpująco zajęła się już komisja budżetowa, która doszła do przekonania, że dalsze eksperymentowanie z ciągłymi zmianami, odbiłoby się fatalnie na jesiennym sezo-

nie teatralnym, który już teraz trzeba przygotować. Zresztą, widząc brak kompletu na sali, proponuje komisarz Strzelecki, czy wnioskodawca nie zechciałby poruszyć tę sprawę na najbliższym posiedzeniu komisji budżetowej.

Prof. Kozłowski zgodził się na tę propozycję. Na tem posiedzenie zamknięto.

Z SALI SĄDOWEJ.

Ciężkie uszkodzenie ciała i zabójstwo.

(KD) Przed Senatem V pod przew. nadz. Makucha odbyły się wczoraj dwie rozprawy obie będące epilogiem zabaw wiejskich.

Włodzimierz Toporowski i Hryć Toporowski z Siebiedziowa odpowiadali za ciężkie niemal śmiertelne uszkodzenie ciała Wasyli Plicha. Włodzimierz dostał 8 miesięcy. Hrycia uwolniono.

Jan Pelech z Magiewny p. Bóbrka po-
ziagnięty został za zabójstwo popełnione z o-
kazji zabawy na osobie śp. Michała Kosiola-
py, uderzając go żelazną laską po głowie, za-
to, że w towarzystwie kolegi dwukrotnie pod
domem strzelił na wiat. Pelecha w uwzględ-
nieniu okoliczności łagodzących skazano na
rok ciężkiego więzienia. Oskarżał prok. Bizub.
W pierwszej sprawie bronił adw. dr. Gluszkiewicz, w drugiej adw. dr. Batycki.

ORANŻADA

: KANTOROWICZA :

NAPÓJ Z POMARAŃCZY

NA CZYSTYM CUKRZE. 2084

WYŚMIENITA ORZEŻWIAJĄCA

NAJZDROWSZA

Ostatnie wiadomości sportowe

Godz. 11-ta boisko Cytadela
HASMONEA—LECHJA zaw. tow.

Godz. 3-cia park Czarnych:
HASMONEA I B — CZARNI I B zawody o
mistrzostwo klasy A. poprzedzające spotka-
nie ligowe TURYSKI—CZARNI.

Bunt 130 więźniów.

Bówno. 18. maja. (AW) W więzieniu kar-
nem wybuchł w dniu 17. bm. bunt więźniów
w liczbie około 130. Więźniowie na dany znak
wyważyli drzwi celi i ruszyli na kurytarz,
niszcząc wszystko po drodze. Straż więzienna

dała ognia na postrach, co pozostało bez stawiciele sądu i władz administracyjnych. Szkody w zdemolowanych celach bardzo znaczne.

Eksposé Min. Zaleskiego.

Wytyczne naszej polityki zagranicznej.

Warszawa. (AW) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej Komisji budżetowej min. Zaleski wygłosił exposé w sprawach polityki zagranicznej Rzpltej.

P. minister zaznaczył, że dziś zarówno przed całym krajem, jak i zagranicą

Polska może się poszczycić realizacją swych naczelnnych dążeń tj. niezłomnej pracy pokojowej.

Polityka zagraniczna Polski, to ściśle współpraca z Ligą Narodów nad utrwaleniem pokoju. Dorobek tej pracy, wybitnie pacyfistycznej, to wybór Polski do Rady Ligi, oraz udział w pracach komisji rozbrojeniowej, ekonomicznej, higieny i pracy.

Wniosek Polski o potępienie wojny dał nową platformę do prac komisji rozbrojeniowej. Stanowisko Polski streszczało się w zasadzie, że kwestja rozbrojenia jest konieczna dla pokoju. Bez paktu o nieagresji nie może być mowy o bezpieczeństwie.

Inicjatywa St. Zjedn., wyrażona w nocie Kelloga, idzie po linii polityki polskiej. Zanim jednak pakt, potępiający wojnę, będzie podpisany przez Polskę, musi się ona upewnić, że nie jest on sprzeczny z Ligą Narodów, że co najwyżej ją uzupełnia i jest zgodny z istniejącymi już traktatami. Musi nadto potępić kategorycznie wojnę zaczepną, a wrzede zerwania paktu przez jednego z kontrahentów, musi być zastrzeżone prawo anulowania umowy.

Przechodząc do scharakteryzowania stosunków naszych z sąsiadami, min. Zaleski zaznaczył, że na plan pierwszy wysuwają się w chwili obecnej stosunki z Litwą, przedewszystkiem dlatego, że toczące się z państwem tem rokowania koncentrują na sobie znaczną część uwagi nie tylko społeczeństwa polskiego, lecz i zagranicy. Wprawdzie na tej drodze zrobiliśmy wielki krok naprzód, przez likwidację stanu wojennego, nie mniej jednak dużo jeszcze zostaje do zrobienia na drodze do normalizacji stosunków polsko-litewskich.

W stosunkach z Niemcami dążyliśmy stale do normalizacji przez usuwanie w miarę możliwości istniejących trudności w zagadnieniach spornych, albo też w kwestiach dotychczas nieunormowanych. Szereg spraw o charakterze prawnorozrachunkowym pozostaje od dłuższego czasu przedmiotem rokowań delegacji polskiej i niemieckiej w Berlinie. W chwili obecnej finalizowane są jeszcze dwie ważne umowy, dotyczące waloryzacji, oraz ubezpieczeń społecznych. Poza tem specjalnie podkreślić należy zawartą w jesieni roku zeszłego umowę emigracyjną polsko-niemiecką posiadającą doniosłe znaczenie dla naszego wychodźstwa sezonowego. Zawarty został także tymczasowy układ regulujący kwestję eksportu naszego drzewa do Niemiec.

Stosunki polsko-sowieckie w ubiegłym terminie scharakteryzował p. minister jako ogólnie normalne i poprawne. Do poprawności tych stosunków przyczyniły się w pierwszej linii toczące się w Moskwie rokowania o pakt nieagresji. Pozostało w nich szereg niezgodzonych problemów, niemniej jednak sama dyskusja nad paktem o nieagresji nie mogła nie wpłynąć na wytworzenie się przekonania, że Polska poszukuje szczerze pokojowego normalnego współzycia ze swoim wschodnim sąsiadem.

Przechodząc wreszcie do stosunków ekonomicznych, p. minister podkreślił, że i w tej dziedzinie osiągnięto pewne dodatnie rezultaty, gdyż wzajemny obrót handlowy między Polską i Sowjetami z roku na rok wzrasta.

W sprawie naszych stosunków z Czechosłowacją,

p. minister zaznaczył, iż w dalszym ciągu rozwijają się one w duchu zgodnej sąsiedzkiej współpracy nad realizacją i dopełnieniem zawartych w r. 1925 umów, stwarzając w ten sposób coraz trwalszą podstawę dla kulturalnego i gospodarczego zbliżenia się pomiędzy obu krajami.

Z państwami bałtyckimi stosunki nasze zacieśniły się w ubiegłym okresie w prawdziwym zrozumieniu wspólnych interesów.

W lutym 1927 roku zawarliśmy z Estonją traktat handlowy i nawigacyjny, który parlament estoński już ratyfikował. Z Finlandją stosunki nasze rozwijają się pomyślnie. W dziedzinie zawsze szczerze przyjaznych stosunków z Danją i Szwecją należy podnieść dalsze ich wzmocnienie. Wejście w życie umowy handlowej z Norwegją pozwoliło nam również na pogłębienie przyjaznych stosunków z tem królestwem. Wzajemne obroty handlowe z państwami skandynawskimi wykazują w ostatnich latach stały i znaczny rozwój i świadczą pomyślnie o naszej ekspansji gospodarczej.

Dla dopełnienia obrazu stosunków naszych z państwami europejskimi p. minister dodał, iż zapowiedziana ratyfikacja paktu przyjaźni i traktatu arbitrażowego pomiędzy Polską a królestwem Jugosławji stworzy nową podstawę dla dalszego rozwoju węzłów przyjaźni między obu bratnimi narodami. Porozumienie prowizoryczne z Bułgariją w sprawach handlowych i nawigacyjnych stanowi prawną podstawę naszych wzajemnych stosunków handlowych.

Stosunki nasze z Węgrami rozwijają się pomyślnie, przyjaźń obu narodów pogłębiona jeszcze zostanie przez podpisanie konwencji arbitrażowej i konwencyjnej, której zawarcie Węgry w ostatnich dniach nam zaproponowały.

W dziedzinie stosunków naszych z państwami Dalekiego i Bliskiego Wschodu

p. minister stwierdził, iż wysiłki nasze wydają pewne owoce. Stosunki nasze z Japonją okazują ożywienie zwłaszcza na polu ekonomicznym, na którem daje się zauważyć stały i pomyślny rozwój stosunków handlowych.

W stosunkach naszych z krajami Bliskiego Wschodu p. minister podkreślił wymianę dokumentów ratyfikacyjnych traktatu polsko-afganistańskiego, a dalej pobyt w Warszawie ministra spraw zagr. Persji, co pozwoli usunąć pewne trudności, jakie stawały na drodze do ratyfikacji konwencji handlowej polsko-perskiej. Polska będzie, jako jedyne obecnie państwo, poza Rosją sowiecką, posiadała traktat handlowy z Persją. Stosunki nasze z Turcją rozwijają się jak najpomyślniej.

P. min. zakończył ekspozé temi słowy: Starałem się nakreślić w sprawozdaniu mojem obraz naszych stosunków zagranicznych. Obraz ten daje nie tylko sprawozdanie z tego, co w tej dziedzinie zrobiono, lecz i te główne wytyczne, które przyświecały i nadal przyświecać będą działalności rządu polskiego w tej dziedzinie. Wytyczne te dają się streścić w dwóch przesłankach: 1. utrzymanie pokoju przez starania o dobre stosunki z poszczególnymi narodami i przez pracę nad umocnieniem międzynarodowych kwestji, mających na celu organizację pokoju; 2. praca nad podniesieniem znaczenia i prestige'u Polski na zewnątrz.

WYJAZD MARSZAŁKA J. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. 18 maja. (Pat.) Marszałek Piłsudski w dniu wczorajszym wyjechał wraz z żoną i dziećmi do Sulejówka, gdzie spędził kilka godzin. Popołudniu marszałek powrócił samochodem do Warszawy i zajął się natychmiast pracą w Generalnym Inspektoracie Armji.

Warszawa. (j.) W sferach politycznych rozeszła się wczoraj wiadomość, że marszałek Piłsudski ma w pierwszych dniach czerwca wyjechać zagranicę, prawdopodobnie do Szwajcarii.

Tragiczna śmierć ucznia.

Przemysł. 19 maja. Wczoraj rozpoczęły się w tutejszym gimnazjum ukr. egzaminy dojrzałości. Na czterech zdających, reprobowała komisja egzaminacyjna studenta Mirosława Bieńka, syna urzędnika. Fakt ten tak wpłynął deprymująco na ambitnego abiturienta, że niezwłocznie po ogłoszeniu mu niemego wyniku egzaminu za progiem sali egzaminacyjnej, wystrzałem rewolwerowym w skroń, pozbawił się życia. Z powodu tragicznego wypadku wyznaczona na popołudniu egzaminy, nie odbyły się. Wstrząsający ten wypadek wywołał w mieście liczne komentarze.

EKSPLOZJA BENZYNY.

Rio de Janeiro, 18 maja. (Pat.) W pobliżu wysp Gubernatorskich na pokładzie statku handlowego nastąpił wybuch 16 000 galonów benzyny. Zabitych zostało dwóch marynarzy.

SKON GEN. AUFFENBERGA.

Wiedeń. 18 maja. Dziś zmarł tutaj b. austriacko - węgierski minister wojny, gen. Auffenberg.

PODRÓŻ WALDEMARASA DO LONDynu.

Berlin, 18 maja. (Pat.) W sobotę rano przybywa do Berlina pociągiem z Kowna premier litewski Waldemarasz wraz z małżonką, w towarzystwie posła litewskiego w Berlinie, Szidzikauskasa. Waldemarasz przejeżdża przez Berlin w drodze do Londynu. Towarzyszy mu generalny sekretarz kowieńskiego ministerstwa spraw zagranicznych Balutis. Biuro Wolffa donosząc o wyjeździe Waldemarasa do Londynu oraz o tem, że premierowi towarzyszy p. Balutis, twierdzi, że Balutis jest wymieniany jako kandydat na stanowisko posła litewskiego w Warszawie.

ZAPOWIEDŹ REDUKCJI PODATKU OBROTOWEGO.

Warszawa. 19. maja. Na wczorajszym posiedzeniu kom. budż. pos. Wyrzykowski zgłosił wniosek o zwiększenie pozycji podatku obrotowego o 30 mil. zł. Przeciwnemu wnioskowi wypowiedział się min. skarbu Czechowicz, zaznaczając, że rząd musi przeprowadzić redukcję tego podatku, który uważa za szkodliwy. Mynem jest przypuszczenie wnioskodawcy, jakoby redukcja podatku obrotowego stanowiła prezent dla kupiectwa. Kształtowanie się cen w handlu leży też w interesie rolnictwa. Minister nie zgadza się wobec tego na propozycje pos. Wyrzykowskiego.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 19. maja. Na dzisiejszej giełdzie porannej alofiojnej żądano za dolary efektywne zł. 8.30 i pół.

KINOTEATR „GRAŻYNA”

23855

KINOTEATR „GRAŻYNA”

„ZIEMIA OBIECANA”

Perła polskiej produkcji filmowej -- według powieści St. Reymonta.

Silna zwyżka akcji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) Na giełdzie warszawskiej panuje od kilku dni silna zwyżka kursów akcji. Wczoraj haussa akcji przybrała rozmiary dawno na giełdzie nie notowane. Dotyczy ona akcji, kupowanych przez kapitał belgijski. Obroty w akcjach prowadzone były na bardzo wielkie rozmiary.

Dramat małżeński.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j.) Z Łodzi donoszą: Wczoraj w jednym z domów przy ul. Podrzecznej rozegrał się krwawy dramat małżeński. Mieszkający tam z żoną 75-letni starzec,

Szlama Pustelnik, po gwałtownej sprzeczce ze swą małżonką wyskoczył z okna 3 piętra i zabił się na miejscu.

Zbrodnie bandytki.

Zastrzeliła swego kochanka — pieścąc go i całując.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W więzieniu w Brześciu lilewskim przebywa obecnie 20-letnia Matru-na Lawaj, która stała na czele niebezpiecznej szajki bandytów i uprawiała z nią na terenie Polesia zbrodnia działalność. Bardzo przystojna, bandytka ta utrzymywała swoją szajkę w posłuchu terrorem i miłostkami. Miała ona ostatnio 4 równocześnie kochanków, między innymi młodzieńckiego Michała Nieczborucha, który był jej prawą ręką i posłusznym wykonawcą wszystkich rozkazów. Ponieważ pomiędzy kochankami zaczęły się ostre tarcia, Lawaj postanowiła wszystkich ich usunąć i pierwszy właśnie padł jej ofiarą Nieczboruch. Zamordowała go w lesie, dogoniwszy go tam konno, gdy po kłótni zbliżył się z miejsca postojów bandytów. Tam zaczęła się

do niego czubić i wtedy to, całując go i pieścąc, strzeliła do niego z tyłu, kładąc go trupem na miejscu. Następnie trupa kochanka zaciągnęła do stojącego w pobliżu wozu, przykryła burką i pognęła konie. Wóz z trupem przytrzymał w drodze wieśniacy, a zobaczywszy, co się na nim znajduje, zaalarmowali policję. Wszczęto natychmiast pościg za bandytami i po pewnym czasie udało się schwycić piękną, a tak groźną bandytkę. Okazuje się, że prócz zabicia Nieczborucha, ma ona jeszcze kilka innych podobnych spraw na sumieniu, gdyż zimną krwią usuwała z szajki tych wszystkich współników, którzy usiłowali okazać jej nieposłuszeństwo.

Miedzynarodowy oszust przed sądem.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W Sosnowcu stanął przed sądem karnym miedzynarodowy hochsztapler Adam Zawadzki, który występował pod fałszywym nazwiskiem księcia Jerzego Lubomirskiego, a także przedstawiał się jako były oficer marynarki włoskiej Benitto Mani. Zawadzki zwracał na siebie uwagę rozrzuconym trybem życia. Wiódł on żywot wśród rozmaitych kabaretów i wydawał na hulanki i zabawy dużo pieniędzy. Po aresztowaniu zaczął udawać obłąkanego, wobec czego odesłano go do szpitala, gdzie po zbadaniu lekarskiem stwierdzono, że jest to symulacja. Zawadzki ma na sumieniu cały szereg oszustw, tak, że oczekuje go kilkadziesiąt rozpraw w najrozmaitszych sprawach oszukańczych.

ZDERZENIE SIĘ POCIAGÓW.

Warszawa, 18 maja. Dnia 17 bm. w katowickiej dyrekcji kolejowej o godz. 22.35, zderzyły się na linii Kalety - Podzamcze na odcinku Kuleje - Herby Nowe, dwa pociągi towarowe, wskutek czego wykończyły się dwa wagony towarowe i 10 wagonów z węglem eksportowym. Maszynista i jeden konduktor lekko ranni. Wykolejone i rozbite wagony zatarasowały obydwa tory, tak, że ruch towarowy został całkowicie wstrzymany, a ruch osobowy odbywał się z przeszkodami. Normalny ruch podjęty został popołudniu dnia 18-go maja.

POSZUKIWANIE ZBIEGA.

Warszawa (j) Od kilku dni władze policyjne na mocy uchwały Komisji sejmowej, która zdecydowała wydanie sądom posła komunistycznego Sochackiego, prowadzą bezskutecznie natarcie poszukiwania za nim, gdyż jak wiadomo, poseł Sochacki zbiegł, aby uniknąć aresztowania. Istnieją poszlaki, że poseł Sochacki, który niedawno był we Lwowie, a następnie wyjechał do Gdańska, przebywa dalej na terytorjum państwa i nie zdołał zbiec do Rosji sowieckiej.

O ROZWIAZANIE ZAWIKLANEJ KWESTJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). W sferach politycznych przypisują duże znaczenie zwołanej na wtorek 22. bm. konferencji przewodniczących komisji sejmowych. Marszałek Daszyński zwołał to posiedzenie w tym celu, aby ostatecznie rozwiązać zawiklaną kwestję traktowania przez Sejm dekrétów Prezydenta Rzpłtej.

PRZYJAZD PISARZA CZESKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa. (j) W tych dniach przybywa do Warszawy Franciszek Vondraczek zasłużony pisarz czeski, tłumacz wielu dzieł polskich na język czeski.

CZYTAJCIE „WIEK NOWY”

KS. BISK BANDURSKI W WARSZAWIE.

Warszawa (j) Dziś o g. 7 rano pociągiem wileńskim przybył do Warszawy ks. bisk. Bandurski. Kancelarja wojskowa Prezydenta Rzpłtej przygotowała dla biskupa mieszkanie w Łazienkach, w tych samych apartamentach, w których mieszkał prymas ks. Hlond. Zaraz po przybyciu do Warszawy ks. bisk. Bandurski odprawił rano cichą mszę w kościele Szwoleżerskim przy ul. Ułańskiej. W dniu jutrzejszym ks. bisk. Bandurski ma być przyjęty przez Prezydenta Rzpłtej.

DELEGACJA LITEWSKA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Delegacja litewska, której przyjazdu do Warszawy oczekiwano wczoraj wieczór, opóźniła swe przybycie i przyjechała dziś rano. Delegację witali na dworcu przedstawiciele Min. Spr. Zagr. z radcą Szumłakowskim na czele.

Kronika bieżąca.

**20
MAJA**

NIEDZIELA

rz. kat.: 6 po W. Ber.
gr. kat.: 5 po W.

Temperatura w dniu 19-go maja o godzinie 8-mej rano: + 17° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Sobota 19 bm. o 3 pop. „Hamlet”.

Sobota 19 bm. o 7.30 wiecz. „Tartuffe”. (zniżki wydaje kanc. adw. dra Muenzera, Krasińskich 1. 10).

Niedziela, g. 15-ta: Kościuszk pod Racławicami.

Niedziela, g. 19.30: Dama pikowa.

Poniedziałek: Tartuffe.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Sobota: Młodość w maju.

Niedziela, g. 15.30: Lady Chic.

Niedziela, g. 20-ta: Młodość w maju.

Poniedziałek: Młodość w maju.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Sobota: Szkoła żon i Z dobrego serca. Występ L. Solskiego.

Niedziela, g. 12-a: W państwie królowej Bajki. (Dla dzieci).

Niedziela, g. 16-ta: Szkoła żon. Wyst. L. Solskiego. Ceny zniżone.

Niedziela, g. 19.30: Szkoła żon. Pożegnalny występ L. Solskiego.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Poniedziałek 21 maja: Marcel BOUTERON (Paryż). Odczyt „Małżeństwo Balzaka”. Słowo wstępne wygłosi Boy-dzieński. 2057

KINOTEATRY.

APOLLO: Sprawa przy drzwiach zamkniętych.

AVENUE: Dama bez zasłony.

BAJKA: Kobietka z malowaną twarzą.

CASINO: Wschód słońca.

CHIMERA: Hrabianka na Rivierze.

FATAMORGANA: Niewolnica miłości.

GRAŻYNA: Ziemia obiecana

KOPERNIK: Zona Faraona.

LEW: Zabłam.

LUNA: Wyspa straceńców.

NOWOŚCI: Mały lord.

PALACE: Raj na ziemi.

PASAŻ: Zatopione djamenty.

UCIECHA: Noc miłości.

EGZAMIN WSTĘPNY

do I klasy prywatnego gimnazjum A. Warzeńczy, Lwów, Listopada 52 odbędzie się 23 czerwca. Zgłoszenia i wpisy do 1-8 klasy codziennie od 8-10, i od 5-6. 23206

POŻEGNALNY WYSTĘP L. SOLSKIEGO w Teatrze Małym. Znakomity artysta żegna się na czas dłuższy ze Lwowem, występując jeszcze tylko dwa dni tj. w sobotę 19. i w niedzielę 20 bm. w nieporównanych swych kreacjach Arnolfa w „Szkole Żon” Moliera, oraz Kulińskiego w jednoaktówce Rydla „Z dobrego serca”.

DLA DZIECI: „W państwie królowy Bajki”, zjawia sceniczna w 2 odsłonach w układzie A. Mundowny, zostanie odegrana w niedzielę 20 bm. w Teatrze Małym o g. 12 w południe, przez dżiwatę szkolki freblowskiej. Przedstawienie to zainteresuje naszych miłośników oraz ich rodziców nie tylko jako miłą rozrywkę, ale ze względu wychowawczo-pedagogicznego. Ceny najniższe.

ZBIÓRKA. W niedzielę 20 bm. odbędzie się uliczna zbiórka na budowę kościoła OO. Kapucynów w Zamarstynowie, o czym powiadamiając klasztor PT. patriotyczne obywatelstwo, prosi zarazem uprzejmie o łaskawą jej poparcie.

SALON WIOSENNY. W niedzielę 20 bm. nastąpi o g. 12 w poł. otwarcie Salonu Wiosennego w pałacu sztuki na pl. Targów Wsch. Zawiera on będzie wystawę ogólną. Wystawy pośmiertne: art. rzeźb. śp. Tadeusza Błotnickiego, art. mal. śp. Feliksa Jabłczyńskiego oraz wystawy zbiorowe artystów malarzy prof. Pawła Gajewskiego, Eugen. Gepperta, prof. Kaz. Siehulskiego.

WALNE ZGROMADZENIE KORPUSU WYŚLUSZONYCH WOJSK. odbędzie się w niedzielę 20. maja o godz. 3-ciej popołudniu w sali własnej przy ul. Ochronek 1. W razie braku kompletu, przepisano statutom, odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym o godz. 4-tej bez względu na ilość członków. Korpus zaprasza wszystkich członków zwyczajnych i prowizjonistów.

WYSTĘPY „SCALI” W DOMU NARODNYM. Jak już donieśliśmy teatr rewiowy z Warszawy „Scala”, który onegdaj rozbił namioty w sali Domu Narodnego, dzięki swemu wysokiemu poziomowi artystycznemu zdobył sobie jednogłośnie uznanie u publiczności lwowskiej. Występy tego sympatycznego teatryku cieszą się niesłabnącym powodzeniem. (Zniżki nadal ważne).

MARCEL BOUTERON, świetny literat i krytyk francuski przybędzie do Lwowa w poniedziałek 21 bm. i wygłosi odczyt na temat: „Małżeństwo Balzaka”. Odczyt będzie ilustrowany przezroczami i poprzedzony słowem wstępem w języku polskim Boy’a-Zeleńskiego. Bouteron słynie jako znakomity znawca Balzaka i jego epoki. Studja jego interesujące są zwłaszcza tem, że rzuciły wiele nowego światła na stosunki łączące Balzaka z Ewą Hańską, a tem samem z Polską. Należy się spodziewać, że znakomity gość, który przybył do nas wiedziony szczerą sympatją do Polski, spotka się i we Lwowie z serdecznym przyjęciem.

ZW. PODOFICERÓW REZERWY (ul. Długosza 29), otwiera w własnym ogrodzie z dniem 20 maja kort tenisowy i przyjmuje zgłoszenia codziennie w sekretariacie od g. 10—13 i od 17—21. Za godzinę użycia 1 zł.

ZARZĄD ODDZ. LW. ZW. ADWOKATÓW P. złożył zamiast wienca na grób swego członka El. p. dra Seweryna Panetha kwotę 50 zł. na fundusz zapomogowy dla adwokatów im. dra Dziędziewicza.

KOMIT. NAUCZYCIELEK PAŃSTW. SZK. ZAW. ŻEŃSKIEJ we Lwowie urządza pod kierunkiem nauczycielki śpiewu p. K. Kurzbauerowej Wieczór pieśni, z chórem szk. i ze współudziałem artystów lwow. p. Niewczykówny J., Szezechikiewicza W. i Turkowskiego J., na dochód kolonji wakacyjnej Szk. Zawodowej. Wieczór ten odbędzie się w niedzielę dnia 20 bm. o g. 19 w sali Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17.

PORANEK KINOWY odbędzie się w sali kina Marysińska, dn. 20 bm. o g. 11:30. Wyświetlony będzie film pt.: „Niesamowity sen, dramat w 9 aktach i komedia. Dochód przeznaczony na cele kull.-ośw. Br. Pom. Średu. Szk. Techn.

IV. POSIEDZENIE KOŁA LW. TNSW. odbędzie się w sobotę dnia 19 bm. o g. 19:30 w gimn. I. ul. Kubali (sala posiedzeń Koła). Porządek dzienny: Prof. Ad. Lenkiewicz: Zastępowanie kinematografu w nauce szkolnej (z wyświetleniem filmów); Umowa zbiorowa z zakładami prywatnymi na rok 1928-29.

Z TEATRU. W recenzji z „Szkoly Żon” Moliera w Teatrze Małym, zamieszczonej w onegdajszym numerze Wieku Nowego, opuszczono nazwisko p. Czajkowskiej, która w pięknie i z wielką starannością oddanej roli Anusi przyczyniła się do dobrej całości gry zespołu, sekundując dzielnie mistrzowi Solskiemu. (KB)

KONGREGACJA DOBREJ ŚMIERCI urządza zbiórkę uliczną dn. 20. bm. na budowę „Schroniska dla starców”. Po odbiór puszek i legitymacyj można się zgłaszać w sali kongregacji przy ul. Rutowskiego 13 w sobotę od godz. 18-tej.

WALNE ZGROM. LWOW. OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻ. SOKÓŁ odbędzie się w niedzielę dnia 20. maja br. o godz. 10-tej w lokalu własnym, mieszczącym się w budynku restauracyjnym ogrodu Kościuszki.

WIELKI FESTYN WIOSENNY odbędzie się w niedzielę 20 maja o godz. 3-ciej popoł. pod protektorem p. wojewodzin Marji Dunin Borkowskiej na Strzelnie przy ul. Kurkowej 1. 23. Na program złożą się: wielka loteria fantowa, koło szczęścia, słup szczęścia, jazda na koniach, wyścigi w workach, zabawa ludowa z tańcami i wiele innych zabaw towarzyskich. Na zakończenie odegra koło dram. L. P. kość św. Mikołaja wodewil w jedumy akcie p. t. „Żyd w beczce”, monologi, śpiew, tańce itd. Wstęp tylko 50 groszy, dochód przeznaczony na cele dobroczynne. Za komitet: Kazimiera Neumannowa, Wanda Mazanowska.

WIELKI FESTYN w ogrodzie Towarz. „Scala” (Mickiewicza 28) urządza Tow. im. Tad. Kościuszki jutro w niedzielę 20. bm. W razie nieporozumienia dancing w lokalu Tow. — Wronowskich 4, I. p.

(d) **POŻAR.** Wczoraj rano powstał pożar przy ul. Wągrowej 1, do którego zawezwano Miejską straż pożarną. Mianowicie tam w miejskim budynku, mieszczącym w sobie szkołę im. Reja, powstał ogień w piwnicy, należącej do handlarza owoców, Bernarda Wolkena. Peliła się nagromadzona sieczka i słoma. Przybyła straż pożarna z automobilową sikawką „Smok”, przy użyciu jednego prądu wody, ogień ugasiła. Szkoda nieznaczna.

(d) **OKRADZONY SEKWESTRATOR.** Andrzej Trendowicz, sekwestратор Izby skarbowej, jest sublokatorem Konstantego Bieleckiego, zam. przy ul. Łyczakowskiej 22. Wczoraj Trendowicz zawiadomił policję, że któryś z sublokatorów rozbił mu nocną szafkę i zabrał z niej 815 zł., będących własnością Izby Skarbowej.

(d) **OBLAWA.** Wczoraj po godzinie 8-oj wieczór Brygada sanitarno-obyeczajowa przeprowadziła najpierw oblławę w parku im. Kilińskiego, a następnie w parku im. Głowackiego przy ul. Łyczakowskiej. W czasie oblawy przytrzymało kilkanaście kobiet, trudniących się krytym nierządem. Z tych kilka oddano do powszechnego szpitala na oddział chorób skórnych jako wenerycznie chorych. Wągole Brygada sanitarno-obyeczajowa od czasu swego kilkutgodniowego istnienia w wielkiej mierze tapi kryty nierząd, który jest wielkim rozsadnikiem chorób wenerycznych. Do tej pory ogółem do szpitala oddano 120 chorych kobiet, uprawiających kryty nierząd. Były to przeważnie dziewczęta, zajęte w kawiarniach jako ciastkarki, kwiecarki i kawiarki.

(d) **PODRZUTEK.** Wczoraj do realności przy ul. Kętrzyńskiego 10 przyszła Marja Bryloch, mieszkająca przy ul. Dunin Borkowskich 23. Gdy weszła do klatki schodowej, znalazła tam porzucone dziecko płci męskiej, liczące około 5 miesięcy. Policja dziecko to oddała pod opiekę miejskiego komisariatu drugiej dzielnicy, a za matką zarządziła poszukiwania.

(d) **WYPADEK NA ĆWICZENIACH POD ZŁOCZOWEM.** W czasie ćwiczeń 52 pułku piechoty w Żulicach koło Złoczowa zaszedł wypadek. Szeregowiec S. Moczarski z karabinu postrzelił się w głowę. Zanim przybył lekarz, Moczarski umarł.

PODZIĘKOWANIE. Koło rodzicielskie II. gimn. im. Szajnoch wyraża serdeczne podziękowanie Zarządowi Kina „Lew” za urządzenie poranku na cel kolonji wakacyjnych dla biednych uczniów, a Uniwersytetowi ludowemu im. Mickiewicza za ofiarne użyczenie filmów. — Prezes: W. Szenderowicz, Sekretarz: B. Zawirska. 9165

(d) **NIEOSTROŻNY KOLEJARZ.** Na torach kolejowych między dworcem Podzamcze a Zniesieniem łączył wczoraj wagony przetokowy Michał Piotrowski, liczący 32 lata. W pewnej chwili jeden z wagonów potracił Piotrowskiego, skutkiem czego został on zgnieciony. Piotrowski doznał złamania żeber, zmiążdżenia lewej ręki i licznych kontuzji.

ROZWÓD i unieważnienie małżeństwa według obowiązujących obecnie ustaw w Polsce. Książka opracowana przez adwokata Dra Elkona Marguliesa we Lwowie — do nabycia w księgarniach. 23703

(d) **ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Michalinę Mendiuk, zam. przy ul. Skarbowski 16, za opilstwo; Michała Salata, liczącego 23 lat, Jana Mykietyna, 29 lat, Stefana Muszyńskiego i Stanisława Getera za włóczęgostwo; Marję Tabakę, zam. przy ul. Na Błonie 10, za awanturę; oraz Salomona Rellasa, doróżkarza jednokonnego Nr. 204, zam. przy ul. Zborowskich 34, za gwałt publiczny i mieszanie się do czynności urzędowych posterunkowego.

Pisownie paryskie urządza szablony specjalnie trwałe z francuskiej papiermache, dostarcza „TECZA”, Zakłady Przemysłowe i Handlowe, Kraków, Czarnowiejska 72—74. Przyjmuje również pisownię dla innych pisowni. 2034

Kolegów, którzy zdawali egzamin dojrzałości w roku 1903 we Lwowie, w Gimnazjum IV (im. Jana Długosza) prosimy o udział w obchodzie 25-letniego jubileuszu który łączy się z uroczystym obchodem 50-lecia naszego gimnazjum. Udział w uroczystym zjeździe (9 i 10 czerwca br. we Lwowie) zechcą Kolezdy zgłaszać na ręce kolegi Dra Alfreda Kielakiego, adwokata w Warszawie, Chmielna 15/4. Tadeusz Blauth, Walery Karasiński, Alfred Jeliński, Kornel Makuszyński, Jakób Rothfeld, Jan Słiwieński, Aleksander Wojnar, Wacław Wolański. 9164

Składki

złożone w Adm. „Wieku Nowego”,
Dla konduktora grzecznościowego: Łyczakowski 10 zł., Blaimowa 2.50.
Dla zredukowanego nauczyciela: Blaimowa 2.50, L. M. 2.—, N. N. 5.—.

Kronika stryjska.

Stryj, w maju.

O zdradę stanu. Aresztowanie za kolportaż bibuły. Nawoływanie do rewolucji i obalenia istniejącego ustroju.

Od dłuższego czasu Wydział śledczy w Stryju miał podejrzenia, że Józef Macygin, cieśla w Stryju, stoi na czele ruchu komunistycznego i że przy pomocy swoich adherentów rozszerza ulotki antypaństwowe. Onegdaj udało się wywiadowcom tuł. wydziału śledczego ująć na gorącym uczynku kolportowania ulotek, drukowanych w kilku językach. Ulotki te, nawołujące do rewolucji, obalenia istniejącego ustroju itp., rozszerzał Maks Halpern, Maks Zirlor, Jan Keller, ze Stryja i Cyla Gruberówna z Drohobycza. Wszyscy czworo zostali aresztowani, a nadto

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

Pochód cywilizacji i zaprzęgu techniki współczesnej!*)

(Okres lodowy. — Walka z przyrodą. — Świat kultury materialnej i duchowej. — Triumfująca technika. — Okres heroiczny. — Leonardo da Vinci: „wielka wiedza i wielka miłość, to jedno”).

Przez miliony i miliony lat kształtował się glob ziemski, zapadały lądy i morza — wylaniały nowe góry i doliny — te wielkie zmarszczki skorupy a dzisiejsza wiedza uporała się już z przebrzmiałymi teorjami Cuviera o katastrofach powszechnych i nowych aktach stworzenia.

Anatomia skorupy ziemskiej odsłania nam coraz wyraźniejszą obrazę z kształtowania lądów i mórz oraz z dziejów życia powstawania i przeobrażenia form od pierwotnych gatunków, zaczątków aż do pana, władcy ziemi — człowieka.

W czasie, gdy szedł pochód olbrzymich lodowców na południe i zakrzepłe morza śniegów niosły zabójcze mroźne poddmuchy aż na Riwierę, człowiek krył się w jaskiniach, ukrywał na południe wraz ze współczesnym mu mamutem. Tysiące i tysiące wieków minęło od tego czasu, istota ludzka poczęła przeobrażać swe bytowanie i zdobyła się na narzędzia obronne i zaczepne. I wieki długie mijały nim z niewolnika, przeobraził się człowiek we władcę!

Inteligencją i mózgiem opanował materialne potęgi i ślepe żywioły!

I człowiek przekształcał powierzchnię globu, własne warunki życia i otoczenia. Cóżby się stało, gdyby tak nagle znikł człowiek z Europy?

Oto dziewicze lasy, które zastali jeszcze Tacyt i Plinusz rozrosłyby się na nowo — waliłyby się drzewa bujnie w siebie wrosłe, pleśnią spojone, czarne i nigdy nie schnące trzęsawiska osłabłyby na glebach. Zaroiłoby się od dzikich zwierząt i chwastów. Wykreślając człowieka z całości stworzenia, wykreślony byłby i krąg świata zwierzęcego i roślinnego.

Bez człowieka jest pies wilkiem wyjąym, pozbawionym tych cenionych przymiotów, oswojonego stworzenia — szlachetny koń małym brzydkim dzieckiem koniem prze-

*) Artykuł powyższy nadesłał nam śp. inż. Edmund Libański na dwa dni przed śmiercią.

biegającym stępy, pożyteczny wół czarnym bawołem bagnistego mułu.

Człowiek wreszcie przeszedł z pierwotnego bytowania w grupach, hordach, klanach itd. do bytowania rodzinnego, społecznego, na rodowego i kształtującego instynkty wyższe, uczucia i pojęcia „nadzwierzęce” — ideały! Stał się istotą społeczną i stworzył na podwalinach potężnego świata żywiołowych ale ślepych mocy — świat nowy, świat kultury, wyrosły z zagadkowych pożądań i tęsknot jego ducha, jego uczuć, myśli — świat cywilizacji!



Śp. INŻ. EDMUND LIBAŃSKI, który nagle umarł onegdaj w Brześciu, gdzie wybrał się dla wygłoszenia odczytów.

To świat wiedzy, techniki i sztuki, świat prawdy i piękna, tkwiący w ziemi a rwący się ku niebu!

Wiedza rozjaśnia noc ducha, daje stopniowo odpowiedź na tysiące tłoczących się pytań — odpowiedź prawdy o przyrodzie i życiu; technika gromadzi arsenał środków do opanowania materji, do ujarzmienia sił i zjawisk na pożytek istnienia, oswobadza od znoj-

nej pracy fizycznej — a sztuka — to cudowna „fata-morgana” odzwierciedla „bośkość ducha” — wieczysty płomień tęsknot rwących duszę ludzką w jakiś inny świat, przeczuwany a niepojęty.

W każdym z nas szarpie się skrycie do- stojny spętany niewolnik — to duch i jego świat wewnętrzny samotny i niemy. Sztuka daje nam jasnowidzenie tych tajnych mak i zachwyceń tych słonecznych pragnień i szarów bezsilnego Prometeusza zakłętego w małe serce ludzkiej istoty.

Gdy zasłonicie podwoje zmysłów, otwarte na świat zewnętrzny, usłyszycie głos do- stojnego niewolnika w sobie najistotniejszy, samotny w głębi ducha. Jasnością tego świata jest wiara i miłość!

Z tej głębi idą na świat realny potężne mce kształtujące, twórcze, genialne odkrycia, wizje przyszłości, dzieła piękna zakłęte w słowo barwy lub kształty. Idą zwiastowania, przeobrażające świat żywy, rzeźbiące w ludzkości treść ideałów!

Żaden wiek kultury czasów przedchrystusowych, żaden okres cywilizacji narodów europejskich nie ujawnił w takim majestacie tej gigantycznej walki ducha z materją, jak okres tryumfalnej techniki ostatniego stulecia. Niebawem cała ziemia przekształci się w wielką rozmównicę, do czego zmierza radiotelefon — lecz nietylko to. Zapoczątkowane prace nad telewizją (widzenie na odległość przy pomocy radio) umożliwiają ludzkości widzenie rzeczy i wypadków rozgrywających się w odległościach tysięcy i tysięcy kilometrów równocześnie z tymi, którzy wypadki te przeżywają na miejscu.

I jest rzeczywistą prawdą, że kultura, którą wyrosła z czasów obecnych „heroicznej techniki” i wspaniale rosnącej wiedzy o przyrodzie, będzie tak wysoko ponad kulturą starożytną jak tamta nad kulturą okresu kamiennego.

Pokolenia, które ponas przyjdą, wciela w życie natchnione słowa Leonarda da Vinci, który wpałał swoim uczniom — „że wielka wiedza i wielka miłość, to jedno”.

W rodzinie narodów każdy ma swoje posłannictwo. To, co dziś nazywamy złem i niedolą, może być wedle absolutnych praw bytu ponadludzkich koniecznym warunkiem rozwoju, — to też i naród nasz wskrzeszony do samodzielnego bytu, jako zapowiadał wielcy nasi prorocy musi w walkach, zmaganiach w złej lub dobrej doli, wytrwale swoich ideałów czystość wcielać w twardą rzeczywistość!

Inż. Edmund Libański.

W wyniku śledztwa aresztowano Macygina, Henryka Albera, Szapkę Katza, pod zarzutem zdrady stanu.

Rozprawa przed sądem przysięgłych. Wyrocznia matka udusiła dziecko i ukryła w kartoflach. Wyrok uwalniający.

Przed Sądem przysięgłych w Stryju pod przewodnictwem s. o. dra Dawidowicza odpowiadała Marunia Diaków z Polanicy ad Bolechów, oskarżona o dzieciobójstwo. Oskarżona dnia 6. grudnia porodziła dziecko, płci żeńskiej, owoc stosunku pozamałżeńskiego. Wstydzając się poczty miejscowej (plotek kumoszek) i nie mając źródła na utrzymanie dziecka po porodzie udusiła je, a następnie ukryła w worku i przykryła kartoflami. W śledztwie oskarżona przyznała się do czynu, natomiast przy rozprawie broniła się, że dziecko mimowoli przy porodzie udusiła, nie będąc przy zdrowych zmysłach, z powodu silnych bólów porodowych.

Ława przysięgłych zatwierdziła pytanie co do winy, przyjęła jednak, że oskarżona działała w chwili przemijającego zaburzenia umysłu. Wobec takiego werdyktu Trybunał wydał wyrok uwalniający. Oskarżoną bronił z urzędu adw. dr. Dombczewski.

Program radjokonzertów.

NIEDZIELA, 20 MAJA, 1928.

WARSZAWA. Nabożeństwo 10¹⁵

Kom.: lot.-met. i sc. 12⁰⁰ i 22⁰⁰; met. 15⁰⁰; Pat. 22⁰⁵; pol. i sp. 22²⁰.

Od.: Rolniczy 14⁰⁰, 14²⁰ i 14⁴⁰; Rozmait. 17²⁰; Przerwa 17⁴⁰—19³⁵; Nasi sąsiedzi 19¹⁰; Wielka emigracja 19³⁵; Chiny 20⁰⁰.

K.: Z Filh. 12¹⁰; i 15¹⁵; wiecz. ork. 20³⁰; Muzyka taneczna 22³⁰.

KRAKÓW. Nabożeństwo 10¹⁵.

Kom.: lot.-met. i sc. 12⁰⁰; met. 15⁰⁰; sp. z Warsz. 22⁰⁰ — 22³⁰.

Od.: Rolniczy 14⁰⁰ i 14²⁵; Rozm. 17²⁰; Energia i jej przemiany 18⁵⁵; Dziesiąta muza 19¹⁰.

K.: Z Warsz. 12¹⁰, 15¹⁵ i 20³⁰. Mt. 22³⁰.

POZNAN. Nabożeństwo 10¹⁵;

Kom.: met i sp. 22⁰⁰.

Od.: Rolniczy 11⁴⁵; Zjazd członków WTKR 18³⁰; Nadpr. 17²⁰ i 22²⁰; Dla dzieci 17⁵⁰; w języku franc. 18³⁰; Silva rerum 18⁵⁰; Antygona 9¹⁰; Moja najserdeczniejsza przyjaciółka 19³⁵; z Warsz. 20⁰⁰.

K.: z Warsz. 16³⁰ i 20³⁰; M. tan. 22⁵⁰.

KATOWICE. Nabożeństwo 10¹⁵;

Kom.: lot. met. 12⁰⁰; met. 15⁰⁰; Pat i sp 22⁰⁰.

Od.: Religijny 14⁰⁰; Ogrodnictwo 14²⁰; Roln. 14⁴⁰; Rozm. 17²⁰; Bery i Bojki 6l. 19¹⁰; ze świata 19³⁵; O powieściach K. Miarki 20⁰⁰ K.: Z Warsz. 12¹⁰, 15¹⁵ i 20³⁰; Muz. tan. 22³⁰.

WILNO. Nabożeństwo 10¹⁵.

Kom.: lot.-met. i sc. 12⁰⁰; Pat. 22⁰⁰; met 15⁰⁰.

Od.: Z Warsz. 14⁰⁰, 14²⁰, 14⁴⁰ i 20⁰⁰; W jęz. litewskim 18¹⁰; Aud. przeraźliwa 18³⁵; Gaz. radjowa 19⁰⁰; Rozm. 19²⁵; Rola Wilna w dziejach Polski 19³⁰.

K.: Z Warsz. 12¹⁰, 15¹⁵ i 20³⁰; Muzyka taneczna 22³⁰.

PONIEDZIAŁEK, 21 MAJA, 1928.

WARSZAWA. Kom. Lot.-met. i sc. 12⁰⁰ i 22⁰⁰; met. gosp. 15⁰⁰; rol. 19⁰⁵; Pat. 22⁰⁵; sp. i pol. 22²⁰.

Od.: Wielki przemysł 16⁰⁰; Tygod. przegl. komunikacyjny 16²⁵; O zawodzie oficera 16⁴⁰; Lekarz a wybór zawodu 17²⁰; Dla dzieci 17⁴⁵; Rozm. 19¹⁵; Lekc. jęz. franc. 19³⁵. 100-na rocznica zakł. Ossolińskich 20⁰⁰.

K.: Wiecz. 20³⁰; Muz. gram. (po kom.) 12⁰⁰; Muz. tan. 18¹⁵ i 22³⁰.

KRAKÓW. Kom: lot.-met. i sc. 12'00; gosp. 15'00; roln. 19'05.

Od: Harcerski 16'25; Mandżurja 16'40; z Warszawy 17'45; Rozm. 19'15; Lekcja jęz. fran. 19'30; Zawód nauczycielski 20'05;

K.: Pieśni maj. 16'00; M. gram. (po kom) 12'00; Muz. tan. 22'30;

POZNĄ. Kom: Pat. 14'15; Pat i met. 22'00.

Od: TCL. 17'20; Nadpr. 18'45 i 22'20; Silva rerum 19'00; Lekcja jęz. fran. 19'15; Nowa u-stawa stemplowa 19'35.

K.: Popołudniowy 17'45; z Warszawy 20'30 Muz. gram. 15'00.

KATOWICE. Kom: PZZGWS 16'20; 17'05; Pat 22'00.

Od: Carcassonne 16'40; Wykl. hist. pol. 17'20; Lektura w jęz. angielskim 18'55; Rozm. 19'15; Wartość sportu 19'35; z Krak. 20'00.

K.: Pieśni majowe 16'00; z Warsz. 20'30; Muz. tan. 17'45.

WILNO. Kom: 16'15; 22'05;

Od: Chwilka litewska 16'00; Dla dzieci 16'30; Świat idei 16'55; Feljeton wesoly 17'20; Leczniectwo ludowe 17'45; Gaz. radj. 19'00; Rozm. 19'25; Kultura książki 19'35.

K.: Recital fort. 18'10; z Warsz. 20'30; Muz. gram. 22'30.

Sport.

TABELA MISTRZOSTW LIGOWYCH.

Nazwa klubu	gier	punkt.	punkt.	stos.
	zdoł.	strac.	bram.	
1) I. F. C. (Katowice)	9	17	1	30 : 9
2) Wisła (Kraków)	8	11	5	24 : 15
3) Polonia (Warszawa)	8	12	4	23 : 9
4) Cracovia (Kraków)	7	9	5	17 : 11
5) Warszawianka	7	9	5	12 : 8
6) Legja (Warszawa)	8	8	8	17 : 11
7) Pogoń (Lwów)	7	8	6	15 : 18
8) Warta (Poznań)	6	7	5	13 : 11
9) Hasmonia (Lwów)	9	7	11	9 : 15
10) Ruch (W. Hajduki)	7	7	7	17 : 15
11) Czarni (Lwów)	7	6	8	9 : 17
12) Turyści (Łódź)	8	5	11	11 : 16
13) Ł. K. S. (Łódź)	8	4	12	9 : 19
14) Śląsk (Świętochłowice)	9	3	15	7 : 29
15) T. K. S. (Toruń)	6	1	11	11 : 29

Wisła po swem świetnym zwycięstwie nad Polonią przeszła na drugie miejsce, Polonia zaś na trzecie, zdaje się jednak nie na długo, bo Cracovia na karku.

Czarnym przyszanemu na razie 2 punkty, trudno bowiem zwycięskiego wyniku, choćby tylko w części zawodów, pozostawić bez rezultatu. Gdyby Legji udało się strzelić w 51 minutach dogrywki minimum 2 bramki, wówczas tabelę poprawimy.

Hasmonia idzie pięknie ku górze, przestąpiwszy aż 7 szczebli.

Śląsk jest z TKS-em na razie na końcu i naprawdę nie można wskazać obecnie przeciwnika, który zechce tym drużynom oddać swe punkty.

NIEDZIELNY KALENDARZYK SPORTOWY.

(m). Godz. 9-ta rano boisko Hasmoniei: Czarni I. B.—Hasmonia I. B. Mistrz. kl. A. Godz. 10 rano rogatka Janowska (start). Wyścigi kolarskie o mistrzostwo klubowe LKS. Pogoń, LTK i M. i ZKS. Hasmonia. Nagrody I.: szarfa i tytuł mistrza klubu, II i III.: żetony złote, IV.: żeton srebrny. Godz. 11-ta przedpołudniem boisko Cyta-deli:

Polonia (Przemyśl)—AZS. Mistrz. kl. A. Reszta lwowskich klubów A-klasowych wyjeżdża na prowincję i tak Ukraina gra w Stryju z Pogonią, Lechia w Stanisławowie z Rewerą, 6 p. lotn. wyjeżdża na zawody z Jauiną do Złoczowa.

Godz. 4.30 popołudniu park Czarnych:

Turyści (Łódź) — Czarni.

Mistrzostwo Ligi między temi drużynami budzi olbrzymie zainteresowanie, gdyż Tury-

ści, poprawili znacznie swą formę, o czem świadczy zwycięstwa ich nad Pogonią (5:4) i Legją (3:1). Zawody te umożliwią jednej z drużyn wydobycie się z dolnych regionów tabeli do jej środka, walka zapowiada się też bardzo interesująca. Goście Łódzcy odmłodzili swą drużynę, co wyszło im bezwzględnie na dobre, dlatego też stawiali tak skuteczny opór IFC w Katowicach.

Czarni, będąc gospodarzami, powinni wydobyc z siebie całą energję, by Turystów odprawić do domu bez punktu, żartów bowiem niema, czas najwyższy zabrać się do pracy, przynoszącej pozytywne rezultaty.

Pogoń gości w Łodzi u LKS-u. Obserwując ostatnie gry łódzian przypuszczać należy, że Pogoń wróci zwycięzca. Z drugiej jednak strony nie należy zapominać, że lwowianie ze swych dotychczasowych trzech wypraw poza Lwów nie przywieźli ani jednego punktu, byłoby zatem bardzo pożądane, by tym razem przełamali swój pech i uszczelnili LKS-owi choćby jeden punkt, jak to ostatnio uczyniła Warta.

W Warszawie gra TKS. z Legją. Mało jest zdaje się w Polsce sportowców, którzyby typowali na TKS. grający obecnie bardzo słabo i mający zatem w spotkaniu z Legją minimalne szanse.

W Poznaniu clou sezonu: Cracovia—Warta. Kto zwycięży, niewiadomo. Warta nie jest co prawda w pełnej formie, nie mniej jednak i Cracovia poza Krakowem nie odniosła zbyt wielu sukcesów. Wynik remisowy nie jest wykluczony, szczególnie, że Warta w ostatnich czasach tak go lubi.

Największy bój ligowy rozegrany zostanie w niedzielę między IFC. a Wisłą. O wielką stawkę tu chodzi, bo o prowadzenie w Lidze. Jeśli IFC. przegra, szanse jego na dalsze zajmowanie pierwszego miejsca zmniejszą się wybitnie, naodwrot kłeska Wisły przypisuje ją może w rezultacie o utratę nadziei wydobycia się na czoło tabeli, a w dalszej konsekwencji przyjąć może depresję i nowe niepowodzenia.

Zadaniem Wisły jest uratowanie honoru polskiego piłkarstwa, czego jej serdecznie życzymy.

JAK TENNISISCI LWOWSCY UŁOŻYLI SOBIE SWÓJ PROGRAM WIOSENNY.

(m) Ostatnio odbyło się posiedzenie lwowskich klubów tenisowych, celem ułożenia programu wspólnych rozgrywek w sezonie obecnym, przyczem ustalono nast. terminy:

1) dnia 19 i 20 maja Pogoń—LKT. (boisko LKT.);

2) dnia 27 i 28 maja Pogoń—KT. 24 (boisko KT. 24);

3) dnia 2 i 3 czerwca LKT.—KT. 24 (boisko LKT.);

4) dnia 2 i 3 czerwca Pogoń—Lechia (boisko Pogoń);

5) od dnia 7 do 10 czerwca Turulej okręgowy (boisko Pogoń);

6) dnia 16 i 17 czerwca Czarni—Lechia (boisko Czarnych);

7) dnia 23 i 24 czerwca Pogoń—Czarni (boisko Czarnych);

8) dnia 29—30 czerwca i 1. lipca Puchar „Wieku Nowego“ (boisko Czarnych);

9) dnia 8 lipca Czarni—KT. 24 (boisko K. T. 24);

10) dnia 14 i 15 lipca LKT.—Czarni (boisko Czarnych).

Drużyny poszczególnych klubów składają się z 5 panów do gry pojedynczej, z dwóch par gry pojedynczej, z dwóch dubli i dwóch mixte dubli. (Łącznie 11 gier).

Turniej okręgowy odbędzie się w tym roku między 7 a 10 czerwca za specjalnem zezwoleniem Polskiego Związku Lawn-Tennisowego na kortach Pogoni przy ul. Szymonowiczów.

Liczna konkurencja przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu tenisowego i do zwiększenia zainteresowania tego tak pięknego sportu.

INŻ. TADEUSZ KUCHAR wyjeżdża w przyszłym tygodniu na międzynarodowy kongres FIFV do Amsterdamu. Przed wyjazdem chciałby p. Kuchar z poszczególniejszymi organizatorami piłki nożnej i repre-

zentantami prasy sportowej omówić wnio-ski zgłoszone na kongres. W tym celu zaprasza na posiedzenie, które odbędzie się w sobotę o godz. 7 w lokalu Pogoni.

Kinematogramy.

POŚREDNIK MAŁŻEŃSKI.

Po wielu latach niewidzenia spotkałem onegdaj mego byłego „feldfebla rachunkowego“ z wojska austriackiego.

— Jak się panu teraz powodzi — spytałem go.

— Pośredniczę...

— W jakiej branży — towarów blawatnych, czy na giełdzie zbożowej, czy przy sprzedaży realności?...
— Calkiem co innego...

— A mianowicie?

— Jestem pośrednikiem w branży małżeńskie. Zdaje mi się, że niema cięższego fachu. Bo proszę pomyśleć. Kobiet jest dwa razy tyle, co mężczyzn, a niema jednej, która by nie chciała przynajmniej raz w życiu wyjść za mąż. A dodajmy do tego wdowy, którym biedny pośrednik musi dostarczyć mężów po raz drugi a nieraz i trzeci. Każda stara panna, która nie warta, by ją zabrał inny mężczyzna, jak chyba grabarz — nie tylko, że pragnie męża, ale jeszcze do tego się szarpia, jak jakaś królowa. I skąd tu znaleźć tyle towaru. Głowa poprostu człowiekowi pęka...

A z panami także nie lepiej. On, chociaż goły, jak święty turecki, chociaż nie znajdziesz we Lwowie jednego sklepu ratalnego, w którymby nie był zadłużony po uszy, chociaż taki żebrak, że jak wyda parę bućków do podzielenia, to niema w czem z domu wyjść — mimoto żadna panna nie jest dla niego dość bogata, przystojna, inteligentna, wychowana i z dość dobrego domu.

Jakieś takie zachcianki mają teraz ludzie, że biedny pośrednik, skoro przy nich nie zwaruje, jest doprawdy z żelaza. Teraz przedstaw sobie pan, że to wszystko trzeba ze sobą zapoznać, jednemu wniość, że drugie nadaje się akurat tylko dla niego, że pasuje do niego, jak para bućków, że nie lepszego nie znajdzie, choćby cały świat ze świecą obszukał.

Najgorzej nie lubię tych, co reflektują na małżeństwo z czystej miłości. Taki zakonchany warjat wstydzi się nawet pytać o posag. I z czego ma tu pośrednik dostać prowizję. Z miłości nie da mu żadna strona procentu. Odradzam też każdemu z moich kundsmanów z całego serca: Nie żenicie się broń Boże z miłości. Tłumaczcie im na rozum, że zacyłem już do kupy setki par, które w czasie narzeczeństwa i nawet po ślubie wprost niecierpiał się, ale po jakimś czasie potrafiły stać się sobie ludźmi zupełnie obojętnymi i dziś żyją ze sobą w największej zgodzie.

Cała miłość to austriackie gadanie. Znam ludzi, którzy chociaż się w życiu sto razy kochali, mimoto zostali starymi kawalerami, a znam innych, którzy się ani razu w życiu nie kochali a mimoto mają i żony i tuzin dzieci. Najlepszy dowód, że małżeństwo z miłością nie ma wspólnego.

Biedny pośrednik musi sobie nieraz wykrecać przez parę miesięcy nogi i język — nim potrafi przekonać przyszłych teściów, pannę i pana młodego, że partja dla nich jak stworzona.

„Ona za stara dla mnie — starsza o 17 lat“ — gada do mnie raz jeden mój odbiorca...

Poradziłem sobie z nim łatwo. „Pan nie ma pojęcia — wyjaśniłem mu, co w niej za żelazne zdrowie. Końskie! Założmy się, że ona pana przeżyje o zdrowe 10 lat...“. I po brał się.

Z innym miałem także kłopot. Chciał tylko piękna. I na takich paniczek mam wypróbowane argumenty. „Broń pana Boże — wyjaśniam takiemu idjocie. Piękna — to nieszczęście na całe życie. Rodzice pięknej panienki nie tylko nie dają grosza posagu, aleby jeszcze chcieli, żeby im zięć dopłacił.

Pięknej żonie nie wystarczy pan strojów, nie opędzisz się przed jej adoratorami. A na samo zakończenie, nim się pan opatrzy, nagle pewnego pięknego dnia stwierdzi pan, że z tej pięknej żony zrobiła się baba brzydka jak nieszczęście. Żeby jej wypadła, pulehniutka twarz dostanie fałdy i zmarszczki, jak na starych lakierniach. A spróbuj wtedy i idź do teściów upomnieć się o posag. Wyśmieją cię. Ten zaś, co wziął brzydką żonę, nie ma rozczarowania, ale ma za to posag i śmieje się z całego świata...“

Najgorsze, że biedny pośrednik ma tylu konkurentów. Kto chce i kto nie chce, bawi się u nas w swata. W każdej gazecie pełno anonsów małżeńskich, drukuje się nawet specjalne gazety matrymonialne, są biura małżeńskie, które swatają listownie, każda pani mecenasowa, inżynierowa i doktorowa przez cały dzień swata kuzynki, krewne, siostry i znajome. Biedny zawodowy swat z trudem może się dorwać interesu, a gdy narzeczcie uda mu się raz zestawie partję — zaczyna się gonitwa za prowizją. Jedna i druga strona chce mu wmówić, że posag był o połowę mniejszy, niż było umówione. I trzeba dopiero zdawać się na sąd polubowny, aby rozstrzygnął. Bo do sądu nie wolno skarżyć o prowizję za pośrednictwo. Ten, co napisał ten paragraf, musiał być niedurny chłop. Wiedział dobrze, że szkoda byłoby skarżyć kogoś o „strecznę“. Bo koby jeszcze, zwłaszcza po ślubie, dopłacić chciał temu, co przyczynił się do jego nieszczęścia.

Dalsze wrogi swata to listy anonimowe. Ledwo uda mu się zestawie partję, ledwo

tych dwoje zacznie trochę ze sobą chodzić, ledwo on u niej zdażył zjeść parę kłacek, a już przyszła panna młoda i jej rodzice, a także i jej przyszły, dostają codziennie całe kupy listów, liścików i kartek. Do niego piszą, że ojezpiek narzeczonej siedział więcej po kryminalach, niż po kawiarniach i kinach, że jej mama prowadziła się niemoralnie a sama narzeczonej jest dziedzicznie i nienależnie obciążona sześcioma paskudnymi chorobami. W dodatku jest durna, zarozumiała, zachłanna, wyrafinowana, zepsuta kokieta a jej wszystkie zęby, biust, włosy i kolor twarzy — sztuczne. Cały jej posag to bajeczka, wymyślona dla naiwnych konkurentów. Narazie jest posag na księżycu.

Przyszła panna młoda dostaje także dobre liściki. Ze ten, którego jej swatają, ma na sumieniu więcej dziewcząt, niż włosów na głowie, że cały jej posag nie wystarczy na zapłacenie alimentacji, że żeni się tylko dlatego, bo tak mu nakazali wierzyciele. Słowem, by ratowała się z nieszczęścia póki czas...

W sekrecie panu wyjawię, że z reguły to, co w tych listach jest napisane, jest szczerą i szetelną prawdą.

Całe szczęście, że swat potrafi przekonać jedną i drugą stronę, iż listy podyktowała jedynie zazdrość, bo innych serce boli, że w ich rodzinie nie przyszło do tak świetnych zaręczyn...

I nieraz dlatego właśnie robią wcześniej ślub. Śpieszą się, by im ktoś z pod nosa nie sprzątnął mycyj!...

ROFI.

Kącik kobiecy.

MAŁE PRZYCZYNY A WIELKIE SKUTKI

Nieraz jesteśmy świadkami, jak z kwitnącej, zdrowej dziewczyny robi się po paru latach zamężcia przepracowana, zmęczona, zaniedbana i brzydka kobieta. W obecnych ciężkich czasach, kiedy tak zwana inteligentka pracować musi w domu z większym jeszcze nateżeniem, niż najbiedniejsza proletariuszka z suteryn, zjawisko to spostrzegać się daje nie tylko w sferach „robociarzy“.

Praca około gospodarstwa domowego stała się w obecnych czasach dla wielu kobiet zbyt uciążliwa i ciężka.

Przyczyna tkwi tu głównie w tem, że kobiety nie zawsze umieją oszczędnie obchodzić się ze swoimi siłami i lekceważą tak zw. małe przyczyny. Sparszy sobie palec od gorącej pary, skaleczy się w palec, lub ukłóje przy praniu w poczynionej w bieliznie igłą, a często z tych małych przyczyn powstaje zapalenie krwi. Jakże często snów od gorącego pieca w kuchni wybiega zgnana na korytarz lub do nieopalonego pokoju i ślepi się.

Wiele zajęć mogłaby gospodyni wykonać siedząc. Lecz nie. Ona stoi nawet przy obcieraniu naczynia i czyszczeniu obuwia.

Należałoby już raz przede wszystkim nad tem, by ułatwić sobie pracę przy gospodarstwie domowym. Oszczędzić swe siły, nie marnować zdrowia.

Przekonałam się, że nie musi się szczerkami froterować podłogi. Wystarczy poplamione miejsce natrzeć pastą, rozłożyć potem dość spory kwadrat flaneli, wziąć szczerkę do zamiatania na długim drążku i wycierać tak podłogę, uważając szczerkę na flaneli po podłodze, przyczem można szczerką i flanelę „zjechać“ pod łóżko i szafy, nie schylając się wcale.

Odpoczywać trochę między jedną pracą a drugą. Po obiedzie, gdy już naczynia umyte, położyć się na wznak i choć pół godziny w pozycji wyłagniętej dać odpocząć wszystkim członkom. Przy piecu w kuchni zawsze mieć pod ręką solerczkę i nie chwytając gorących garnków palcami. Rewidować bieliznę przed praniem, czy nie została gdzieś igła lub szpilka. Małe w przyczyny, ale wielkie w skutkach mogą być te przyczyny.

ROZMAITOŚCI.

Kanapki. Zwyczaj podawania „kanapek“ pochodzi z Anglii. Te małe bułeczki (połow-

ki) czy kromeczki ohleba, obłożone masłem, serem, sardynkami, szynką, itp. dobrymi specjałami, nazywają się w Anglii i w Ameryce (w Niemczech także) sandwicz (pisze się sandwich). Nazwa pochodzi od „odkrywcy“ tego specjału, lorda Sandwich.

Lord Sandwich miał dobry apetyt i lubiał dużo i dobrze jadać. Gniewało go to, że na balach i festynach nie podawano już po kolacji nic więcej, jak zimne, lub gorące napoje. Zaprowadził więc u siebie w domu zwyczaj, by przed siadaniem do stołu i w trzy godziny po kolacji (czy raczej obiedzie, gdyż w Anglii obiad jada się o 7-ej wiecz.) podawano obok trunków kromeczki ohleba i bułki, obłożone w wyżej podany sposób.

Drożdżowe ciastka. Aż do XV. w. nie znano wcale ciastek drożdżowych. „Wynalazł“ je przypadkowo pewien piekarsz w Bolonii w połowie XV. w. Przez jakąś nieostrożność wylał się garnek świeżo roztopionego masła do dzierży, gdzie misł mąkę na bułki. Przepałoś. zamiaś ciasto z masłem, wygniółł dobrze, rozwałkował parę razy, znów swinał i rozwałkował, posypał cukrem, dodał do środka rodzynków i migdałów, pokrajanych, swinał w rulon, pokrajał, posmarował po wierzchu masłem i upiekł. Zdumiał się sam, jakie to dobre, gdy je następnie pokosztował. To, co uosynił w pierwszej pasji, intuicyjnie, udało się znakomicie. Wykorzystał to następnie i zaczął odtąd wypiekać ciastka „maslane“ rozwałkowanego rodzaju. Miał lecznych na nie odbiorców i zżogacił się. Ponieważ nie chciał zdradzić tajemnicy ich wyrobu, oświadczył towarzysze oskarżyli go przed inkwizycją o czary. By uciec śmierci, wyznał „tajemnicę“ i odtąd powołano wypiekać zaczęto ciastka drożdżowe.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Janinka: Sine ręce pochodzą ze złego obiegów krwi. Spróbować naprzemian myć ręce w gorącej i w zimnej wodzie, potem posmarować dobrym kremem i nałożyć stare, wygodne, irtchowe rekawiczki. Jasne rekawiczki czyści się benzyną.

Stała czytelniczka: Łóżko żelazne oczyścić można letnią wodą z mydłem, wycierając potem flanelą na sucho.

Mieszkanie: Niech Pani szuka pomocy w Tow. „Ochrona lokatorów“. Zwrócić się moż-

na do prezesa tegoż Tow. p. Sozańskiego, Wąłowa 31, gdzie udziela się wszelkich informacyj.

Anemiczna: „Wiek Nowy przyjdzie“ Panu z pomocą i anons taki bezpłatnie umieści. Za tydzień dopilnować w administracji Wiek Nowego, czy niema odpowiedzi dla „Anemicznej“. Wrazie otrzymania oferty, nie wyjeżdżać samej na miejsce do nieznanych ludzi, lecz rozpytać się dokładnie.

Zropaczona: Przed upudrowaniem twarzy posmarować dobrym kremem, delikatnie wata tłuszcz usunąć a zostawić tyle tylko, by puder przylgnął do twarzy. Myć twarz boraksem (jedna łyżeczka boraksu do litra ciepłej wody.) Dla wybielenia skóry dodaje się do wody kilka kropel benzoosu. Blizny z czasem zbledną. Proszę nie rozpaczać.

Piekne oczy. Receptę na krem dla usuwania piegów podaliśmy w poprzednim numerze Wiek Nowego w „Kąciku kobiecym“. Nagniotki usunie specjalny operator „od nagniotków“. Nogi często kąpać w gorącej wodzie i smarować podeszwy waseline. Przedewszystkiem zaś nosić wygodne obuwie na niskich obcasach.

N.N.N.: Radzę zapomnieć, jeśli sprawy tak się mają. Sama kiedyś śmiać się Pani będzie z tej egzaltacji.

Jadwiga: Jeśli „srebrny“ haft przybrukał się, oczyścić go nie można bez uszkodzenia sukni, tembardziej, że są to tylko drobne nitki, jak Pani pisze. Może poradzą na to w chemicznej pralni i opłaci się dać całą sukienkę do oczyszczenia.

Zorza: Polysk twarzy usunie Pani, myjąc twarz w gorącej wodzie z dodaniem kilku kropel benzoosu. Potem twarz wytrzeć kremem, krem usunąć wata i zapudrować twarz. Białą aksamit można oczyścić benzyną. Lekko mazać w benzynie białą szmateczkę i pod włos aksamit wycierać.

Mignon: Suknia wizytowa „galowa“ nie musi być czarna. To tylko mężczyźni obowiązują w tych wypadkach smoking. Suknia wizytowa nie może jednak być uszyta pretensjonalnie. Zarówno w kolorze, jak w formie dać powinna wrażenie pewnej dystynkcji.

Janka: Dostanie Pani w aptece lekarstwo na nagniotki. Lecz to wszystko daremne, póki nosić Pani będzie ciasne obuwie. Moczyć nogi w gorącej wodzie.

P. Kuczmidówna: Myć włosy mydłem sałicylowym, do wody przy oplukiwaniu włosów dodać soku z pół cytryny. Co wieczór nacieierać włosu u nasady wata, umaczana w runie. (Do ówieré l. rumu dać 5 dkg. kory chinowej, niech się moczy 14 dni). To doskonały środek przeciw wypadaniu włosów i łupieżu.

N.B.: Owłosienie twarzy usunąć może tylko elektroliza. Zabieg ten trwa dłużej i jest kosztowny, bo podejmują się go tylko lekarze-specjaliści. Reklamowe środki, które Pani przytacza, są szkodliwe.

NR. 18 ŚWIATA KOBIECEGO umieszcza na ozele artykuł dr. E. Kurkowej: W setną rocznicę założenia Ossolineum, piękne fotografie założyciela i zakładu ilustrują wymownie treść. Następnie: Malibran: Artystki polskie w Paryżu; Wanda Chelmońska, H. Filochowska: O zachodzie słońca; J. Parandowski: Chelidon; W. Lewik: Staw; K. Alberti: Z podróży po Czechosłowacji; A. L. Czarny: Mowa kwiatów; dr. Z. Wepperówna: Kwestja przedłużania młodości w świetle nowoczesnej higieny; Gentleman: Cośniece dla panów; Mewa (Paryż) o garsonkach, tennisowych sukienkach i jedwabnych płaszczach; Z. Kulezycka: Kącik praktyczny. Kilkadziesiąt praktycznych i szykownych modeli ilustrujących artykuł o modzie, roboty ręczne, oraz dział gospodarczy.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Jak się odzwyczaić od palenia w ciągu 3 dni.

Każdy, nawet najbardziej namiętny palacz, może w sposób łatwy i przyjemny odzwyczaić się od zgubnego wpływu nikotyny w przeciągu 72 GODZIN. Kto był dotąd niewolnikiem straszego nałogu, może się go pozbyć, a wraz z nim szeregu chorób, które mu zagrażają, jak: melancholji, dyspensji, rozstroju nerwowego, niedomagań żołądka, gardła, nerek, pęcherza, wady serca, paraliżu, suchot, ból głowy, choroba oczu, utrata pamięci, mocy płciowej itd. — Na temat powyższy napisaliśmy książkę, szeroko traktującą o strasznych skutkach tego nałogu i o metodach leczenia go. — Metoda nasza przedłuża życie, daje gwarancję spędzenia długich, zdrowych lat, daje zadowolenie moralne i fizyczne, krzepi nadwątlone zdrowie. — Adres nasz: „Dom Wysyłkowy Merkury” Łódź, Piotrkowska Nr. 37, oddział S. 6. skrzynka pocztowa Nr. 487.

Książki bezpłatnie.

2086

Książki bezpłatnie.

Niniejszem podajemy do wiadomości naszej klijencji, że otworzyliśmy we Lwowie, nasz oddział fabryczny

ŁOŻYSK KULKOWYCH SKF

przy ul. Sykstuskiej 2, telefon 39-52.

Posiadamy stale na składzie wszelkie części transmisyjne, łożyska kulkowe, wały, tarcze pasowe, konsole etc. łożyska do młotarni, łożyska samochodowe, oraz wszelkie łożyska dla celów specjalnych i kulki stalowe.

2088

Własne biuro konstrukcyjne, — wykonuje bezpłatnie wszelkie plany, udziela porad fachowych i wysyła inżynierów specjalistów.

Plegi, liszaje,

pryszczki, plamy wątrobiane i czerwoność skóry — usuwa nleżawodnia 54

KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI

Dra BEISERA. Cena słoika zł. 2-20.

Wyrób i skład:

Apteka Beisera
Lwów, Legionów 23



Czytajcie
„Wiek
Nowy“!



zł. 6'60 ZEGARKI 1947 zł. 6'60

ancere szwajcarski z gwarancją tylko u
B. Grünberga Sykstuska 4

NA RATY PARCELE

Resztę parcel, 5 do 10 minut od dworca Łyczakowskiego odległych — można nabyć tanio i na dogodne spłaty. 23833

Wyjaśnień udziela kancelaria adwokatów Dr. Marjana Bobrowskiego i Dr. Stanisława Popieła, Lwów, Akademicka 10, w podwórzu na prawo, II. p.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży ogłasza KONKURS na obsadzenie 8 stanowisk geometrów na warunkach prywatno - prawnych (kontrakt).

Od kandydatów wymagane jest posiadanie wyższego lub średniego wykształcenia zawodowego i odbycia praktyki.

W czasie prac letnich na terenie prócz umówionego wynagrodzenia kandydaci otrzymają pełne diety.

Podania wraz z życiorysem i odpisami dokumentów, wymaganych od kandydatów do służby państwowej, należy wnieść do Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży do dnia 1-go czerwca r. b.

2079

DYREKCJA.

NA SPŁATY

Telef. 15-70

DO 10 MIESIĘCY

OBUWIE - SUKNO - ODCIEŻ

POLECA KATOL. FIRMA

1758

„RODOHAN“, Lwów, Rynek 43.

Techniczna Kierownictwo BUDOWY II-go DOMU TECHNIKÓW ogłasza niniejszem

KONKURS

na wyprawę zawrotną gmachu II-go Domu Techników. — Powierzchnia murów około 4500 m². Oferty z podaniem ceny za 1 m² wyprawy z materiałem i robocizną należy składać do dnia 29. V. b. r. — Rysunki fasad, jakoteż bliższe informacje: Kierownictwo Budowy II-go Domu Techników, Lwów, ul. Czysta, od 9-13-tej. Tel. 48-10.

Kierownik Budowy
28781 Inż. Arch. Alfred Zacharjewicz mp.

Wyłączna sprzedaż ROWERÓW



świat. sławy marki francuskiej „Diamant” wszelkich przyborów do tychże i wszelkie przybory do wszystkich systemów — poleca

MALWINA ROSENMAN

Lwów, ul. Jagiellońska 17, telef. 17-25. Zlecenia z prowincji odwrotnie.

1932

LAMPY

wiszące, stojące, świeczniki, żarówki i Mater. elektryczne — Najtańsze źródło w Małopolsce „ELEKTROBŁYSK” Lwów, Skarb-kowska 4 (naprzeciw Kina „LEW”). 2026 Tel. 46-03.

N.A.G.

SAMOCCHODY

CIĘŻAROWE

2091

AUTOBUSY

OSOBOWE.

PRESTO - PROTO

TOWARZ. HANDLOWO-AJENTUROWE, dawniej HERMAN MEYER, oddział we Lwowie, Lwów, Piłsudskiego 11, telefon 465 i 27-17.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. Poczekalnie separatkowe. — Telef. 51-68. 28772

Dr. Gizela Brattel Lilienfeld

BRZUCHOWICE ordynuje Willa MATYŁDA. 28729

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych b. sek. Państw. Dr. Frisch Sawicka

Szpitala Powsz. ordynuje dla kobiet od 2-5, WAŁOWA 11. 21045

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN

Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych b. elem kliniki dermatol. w Berlinie —

Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 21708

Adwokat Dr. Tadeusz Wepper

obrońca wojskowy

przenióst kancelarię z domu przy ul. Janowskiej 24 do domu przy ul. Gródeckiej 1. 5, I. p. Telefon 51-98. 28040

Urolog Dr. JULIUSZ MONIS

ordynuje jak w roku ubiegłym
w TRUSKAWCU willa „MARJA-HELENA” od 15. maja. 22798

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Sekund. Państw. Dr. A. NADEL ordynuje Szpitala powsz. od 12-8, Lwów, pl. Halicki 7, Tel. 31-80. Lampa kwarc. 1926

Specjalista chorób dróg mocz., wener. i skór.

Dr. I. Löwenheck, Trybunalska 4

(obok Rynku), tel. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 1900

Grafologini-Fizjognomistka

Stosując się do życzeń przedstawiłam pobyt we Lwowie, ale na krótki czas. Udzielam trafne rady, a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. Przyjmuje od godz. 11-1 i od 5-8 ul. św. Antoniego 1, I. p., róg Łyczakowskiej. 23862

GŁUPI LUDZIE

śpią na niehygienicznych siennikach, natomiast każdy ma 5 zł. tygodniowo dry kupuje po 5 zł. materace sprężynowe u firmy 1629

„FAMETA” FABRYKA MEBLI

Lwów — ulica Krasickich 18a.

PARYSKIE MODELE! PŁASZCZE, SUKNIE, E. TAUBE 1708 Heller i Ska dawniej RUTOWSKIEGO 11

połączone nowo 1708
otworzona firma

Posad poszukują

OBEJME posadę koney-pienta adwokackiego we Lwowie lub na prowincji. Listy pod „Doktor praw“ do Adm. Wiek. 23599

INTEL. panna, znająca się na szyciu, kroju i pie logniarstwie, przyjmie chętnie osobę w pensjonacie lub prywatnie, — chętnie znajmie się domem; wy-jedzie także do szycia do dworu. Listy do Adm. Wiek. pod „Pielegniarka“ 23617

SAMODZIELNA krawczy-ni, z krojem, poszukuje zajęcia w prywatnym do-mu. Listy pod „Gust“ do Adm. Wiek. 23634

KIEROWNIK fab. torb papie-rowych poszukuje posadę. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Kierownik“ 2060

NIEMKA kwalifikowana wychowawczyni w star-szym wieku przyjmie po-sadę do dzieci; posiada dobre świadectwa, oprócz nauki szkolnej udziela ro-bót ręcznych. Zgłoszenia do Administracji Wiek. pod „Wychowawczyni“ 9163

MEZCZYZNA samotny i uczciwy z powodu braku znajomości poszukuje po-sady w charakterze woź-nego, stróża nocnego lub też palacza egzaminowa-nego. Listy proszę nadsy-lać do Administracji Wiek. pod „Energi-czy“ 9163

DO DWOJE osób bezdziet-nych, szuka posady Intel. 30-letnia osoba za skrom-nym wynagrodzeniem. Li-sty pod „Rzetelność“ do Adm. Wiek. 23664

DOBRE grany DUET — skrzypce — pianista, po-szukują posady na wy-jazd. Listy pod „Duet“ do Adm. Wiek. 23706

SAMODZIELNA krawczy-ni z krojem, wyjedzie na-wied do szycia lub w do-mach prywatnych. Listy pod „Wied“ do Adm. Wiek. 23706

POSADĘ poszukuje do-wszystkiego wraz z samo-dzielnym gotowaniem. — Ul. Zamojskiego 1, drzwi Nr. 3. 23702:

SZOFER z dużą prakty-ka, poszukuje posady we Lwowie lub na wyjazd. Listy pod „Sprawiedliwy“ do Adm. Wiek. 23701

WDOWA absolwentka szko-ły gospodarczej, zna szyci-ę, gospodarstwo wiejskie, mieszka, szuka odpowia-dającej posady. Zgłoszenia: Iza Babicz, Klawior 88, Kiercień, Lwów, Białost-ka 1. 23700

PIERWSZORZĘDNE szyci-ę do domu. Listy pod „Szyk“ do Adm. Wiek. 23697

RODOWITTA Francuska — wyjedzie na wakacje dla towarzyszy. Zgłoszenia pisać: Marcelina, ulica Potockiego 11. 23651

POSZUKUJE posady Inka-wenta za kancja. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod E. M. 23735

LEPSZA osoba poszukuje posady kucharki, najchętniej do dworu, na wy-jazd. Listy pod „W“ do Adm. Wiek. 23721

WYCHOWAWCZYNI — bona przyjmie miejsce do-łoj. Listy do Adm. Wiek. dla „Matyldy“ 23716:

MŁODA, sierota, poszuki-je posady w domu chrześ-za paune służącej. Listy pod „Chrześcijański“ do Adm. Wiek. 23717

POSZUKUJE posady jako kucharka do lepszego do-mu, do małej rodziny. — Wiadomość: Kopernika 19, w podwórzu na lewo. — 23806:

INTEL. panna poszukuje zajęcia w sklepie — przy ekspedycji lub do pensjo-natu na wyjazd. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Za poręczeniem“ 23817

PANI z lepszej sfery — wykształcona, z językiem niemieckim, polskim i cze-skim, z matką, przyjmie miejsce w urzędzie lub przed siebiorstwem. Listy pod „Wykształcona“ do Adm. Wiek. 23726

Kupno-Sprzedaż

WOZ parokony, ciężaro-wy 3,500 kg. okazuje — sprzedam. Listy do Adm. Wiek. pod „Sztrefier“ 23819:

WAŻNE DLA BIBLIOTJE-LOWI Dwa tomy Pana Tadeusza, A. Mickiewicza, pierwsze wydanie, Paryż, 1834, do nabycia. Wiadomość: „Busalka“, Lwów, Kurkowa 10. 23801:

SYPIALNIA dla jednej osoby, mahoniowa, anty-czna okazuje do sprze-dania w magazynie Braci Siwek, Kopernika Nr. 8; 23795:

ROWER okazuje sprze-dam. Wiadomość: Łozin-ski 6, II. piętro, Ko-ściuk. 23793:

AUTOBUS „Opel“ 19 oso-bowy, okazuje do sprze-dania. Wiadomość koło Teatru Przemysłowego od godz. 8-4, lub Romanowi-cza 7, I. piętro, miesz. 5 23789

MATERIAŁY elektro tech-niczne, instalacyjne w wię-kiej ilości tanio do sprze-dania w biurze M. Wol-ski i Ska, Gródecka 2. 23788:

KUPIE jadłonię. Sokółow-ska, Murarska 43. 23826

DELAFTYN, willa piętro-wa, nadająca się na pen-sjonat lub restaurację, — ogród, budynek gospodar-czy, cena 5,000 dolarów — sprzeda Skomorowski 19, Lwów, Chorażczyna 19. — Telefon 10-22. 23848

WILLA piętrowa, ogród, garaż, 7 pokoi wólny, — okolica Strzyżka. Willa piętrowa, ogród, garaż — 6 pokoi, kuchnia wólny — Łostopada Kamienica dwa piętrowa, ogród, 8 pokoi wólny, Łozanów, sprzeda Skomorowski, Chorażczyna 19, Telefon 10-22. 23848

KUPIE antyczne biurko, bibliotkę i fotel; też od-dzielnie, może być za-mieszane. Listy do Adm. Wiek. pod „Aniata“ 23844:

SPRZEDAM materace wio-sienne. Zirowia 8, parter prawy. 23835:

KASA Wegheimowska — mała w dobrym stanie — do sprzedania. Rottanborg i Basa, Bykstańska 13. 23810:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Przemysł, Ma-czak Antoni. 23820:

PRZED 3-ma tygodniami, uciekli mały piesek, stary, Biały, brązowa główka i brązowe łatki, na grzbie-sie sierść wytarta. Ktokolwiek nieczywy przetrzy-mał go lub znalazł blą-kającego się, może na przedmiociech Lwowa — łaskawie odda za nagrodę 50 złp. Bema 8, parter — na prawo. 23645

ZGUBIONO kufer samo-chodowy z dwiema waliz-kami wewnątrz na drodze Kozno — Lwów przez Domaradz, Dyzów, Prus-myśł, Jaworów, w dniu 12. b. m. między godziną 4-8 wiecz. Zawiadomie — Cieński, Lwów, Sykstańska 45. Nagroda 300 zł. — 23647

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty na nazwisko Sam-łiw Teodor, — wydany przez Starostwo Dolniński. 23447

UNIEWAŻNIAM książkę wojkową, na nazwisko — Józef Jednak, wydaną przez P. K. U. Lwów. 23648

ZGUBIONO złotą branso-letkę z zegarkiem na uly Akademickiej; rzetelny znalazca odda łaskawie — Chmielewskiego Nr. 9, — drzwi 7. 23804:

NAUKA

ROZPOCYNAM KURS KROJU I SZYCIA po zni-żonych cenach. — Wy-jazdanie do 28. maja. — Panienki z prowincji na czas trwania nauki mogą dostać umieszczenie z ca-łym utrzymaniem. — „Jolanda“ Staszka 8, — II. p. bozna Chorażczy-zny. 23849

CHCESZ OTRZYMAĆ PO-SADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespon-dencyjne prof. Sekulowi-cza. Warszawa, Żerawia 42. Kursy wycząją lieto-wnie: buchalterji, rachun-kowości kupieckiej, ko-respondencji handlowej — stenografji, nauki handlu, prawa kalfigrafji, pisania na maszynie, towaro-nawstwa, niemieckiego i francuskiego, angielskiego Po ukończeniu świade-ctwo. ZADAJCIE PRO-SPEKTOW. 1847

PIANISTKA koncertowa, uczennica prof. Kurza i Miewładowskiego, z języ-kiem niemieckim, z ma-turą sem., przyjmie lekcje fortepianu i niemieckie-go. Listy pod „Wytwor-na“ do Adm. Wiek. 23821

W SZKOLE TANCOW H. RUTOWSKIEGO przy ulicy RUTOWSKIEGO 22, Gmach SKARBKA rozpoczyna się KURS TANCOW wyższych taniec. Lekcje solowe dla osób starszych, w je-dnej godzinie wyucza się jeden tańca. Proszę o ry-chle zgłoszenia — celem stworzenia odpowiednich klasek. Szkoła posiada pier-worzędnych nauczycieli. Głównie prowadzi tańce — prof. Herst. 23785

Wolne posady

POMOCNIK handlowy z branży perfumeryjnej za-stanie natychmiast przy-jety Perfumeria, Bykstańska 81. 23661

SZWACZKI zdolne oraz dziewczynki do nauki — przyjmie Wilf, Sapiehy 2; 23802:

INTEL. współpracownikó-w na starożytną kierowni-ków oddziałów w każdym większym mieście całej Polski, jako udziałowców z kapitałem przynajmniej 3,000 zł., poszukuje się. — Zgłoszenia do Administra-cji Informatora Kupna — Sprzedaży w Lublinie pod „Był zabezpieczony“ — 2093

ZDOLNY podręczny potrze-bny zaraz do pracowni sukien damskich Jellino-wej, Asnyka 15. 23832:

INTELIGENCI, znajdujący się obecnie bez zajęcia — uzyskać mogą wysokie za-robki przez rozpowszech-nienie pierwszorzędnych artykułów. Zgłoszenia oso-bista wyłącznie w ponie-działek o 17 30 przy ulicy Sykstańskiej 22, I. piętro, drzwi obok schodów. 23839:

ZDOLNE podręczne i dzie-wyżnika do nauki natych-miast zostaną przyjęte. — Wolność 7, I. p. 23790:

POTRZEBNA dobra kraw-cowa do domu. Zgłoszenia po godz. 7 wieczorem, ul. Jakoba Strzemię 5, parter prawy. 23791:

UCZNIA (o) przyjmie dentysta Spritz, ul. św. Zofii 15. 23769:

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE leżące pod Lwowem — poszukuje 2089

Portjera

ZAUFANEGO. Zgłoszenia tylko pisemne z curriculum vitae, odpisami świadectw i po-daniem stanu rodzinnego pod „Zaufany“ do Biura ogłoszeń „POSTĘP“, Lwów, Zyblikiewicza 5, najpóźniej do 25. maja br. Podania nieodpowiadające pozostaną bez odpowiedzi.

INŻYNIERA żel-betnika, z praktyką co najmniej 3-letnią oraz samodzielnego technika budowlanego ro-zzukuje się. Zgłoszenia pi-semno wraz z podaniem przebiegu praktyki oraz warunków, prosimy skro-wać pod adresem: Spółnia Budowlana Kraków, ulica Mikołajska 6. 2081:

TRAWIACZ siatkowy — (pierwszorzędna siła) po-trzebny do Zakładu che-migraficznego Świątociół, T. Jabłoński i Ska, Kra-ków, Franciszkańska 4 — 2083

PRAKTYKANCI sukiennicy oraz zdolniejsi zwin-ny od lat 16-18, — znajda natychmiastową pracę. — Zgłoszenia wraz z doku-mentami osobistymi 10-11. BRANKA, Szepietych 26 u portjera. 23843:

NIEMKA, służąca do wsty-śkiego, umiejąca gotować z długimi świadectwami, zostanie natychmiast lub od 1-go czerwca przyjęta. Wiadomość Baczos i Griss Legionów 19. 23805

DOCHODZĄCA do wszyst-kiego z dobrą wiedzą, zostanie natychmiast przyjęta. Pilsudskie-go 11 A, Joanna Pietero-wa. 23811:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, potrzebną zaraz. Zgłosze-nia tylko z pierwszorzęd-nymi świadectwami od 8-11 i od 2-4. Rubinsteinowa, Wronowska 1. 10 — I. p. (bozna Kopernika) 23788:

PANNA do ekspedycji zostanie na stałe przyjęta do pralni „A la Paris“ — Pasaż Hausmana 6 23770

MŁODA, sympatyczna go-spodyni — kucharka, — która rozumie się na go-spodarstwie domowem i wiejskiem, poszukuje się na prowincję do samotnej osoby. Listy do Adm. Wiek. pod „Gospodyni“ 23800:

POSZUKUJE natychmiast urzędnika (czki) samodzielnego, znającego buchalte-rię, pisanie na maszynie, język niemiecki. Oferty rysowne w języku polskim i niemieckim z podaniem szczegółowych referencji pod „Sykstańska“ do Adm. Wiek. 23813:

POSZUKUJE natychmiast na cały dzień do dziew-czynki 7-letniej i chłop-cyka 8-letniego Intel. — skromnej panny z począ-tkami muzyki. Własnorę-cznie pisane zgłoszenie pod „Sykstańska“ do Adm. Wiek. 23814:

TECHNIK budowlany, — z praktyką, do zdaje, ry-sowania i zastawiania przedmiarów potrzebny — zaraz. Listy z podaniem warunków i adresu pod „Budownictwo“ do Adm. Wiek. 23818:

SAMODZIELNE siły po-szukuje natychmiast. Pra-cownia sukien damskich Polakowa, Czackiego 1. — 23826:

LOKAL przemysłowy, su-ehy, jasny, komfort, do wynajęcia. Żółkiewska 55, gospodarz. 23187

BEZDZIELNA wdowa, — krawczyń, szuka stancji u gospodarza lub pokój przy rodzinie. Adres ul. Balonowa 5, II. piętro — Stojkowa. 23824:

ELEGANCKI słoneczny — pokój dla solidnego pana do wynajęcia. Kopernika Nr. 30, drzwi 6. 23825:

DO WYNAJĘCIA od gos-podarza pokój umioblowa-ny, frontowy, świeżo ma-lowany, wejście wprost od klatki schodowej przy ul. Zielonej. Listy pod „Nowe meble“ do Adm. Wiek. 23821

600 zł. ról roczny czynsz, da bezdzietne małżeństwo, za jedną stancję. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Rządowien“ 23830:

DO WYNAJĘCIA od 1-go czerwca pokój oddzielny, umioblowany, komfort. — Tremaska, Bema 12-R. — II. p. 23786:

POKÓJ kawalerski z kom-fortem urządzone, łazien-ka, przedpokój, balkon — usługa, dla zamożnego, po-ważnego pana zaraz do wynajęcia. Pełczyńska 7 A II. p., drzwi 8, od 4-5; 23767:

DO WYNAJĘCIA 2 poko-je z kuchnią, łazienką — umioblowane, blisko woje-wódzkiej. Listy do Adm. Wiek. pod „Województwo“ 23773:

POSZUKUJE 2-3 ubikacji handlowych, możliwie w centrum miasta, niekonie-cznie frontowych. Listy pod „235“ do Admin. Wiek. 23774:

POSZUKUJE mieszkania 2 do 3 pokoje z kuchnią. Wzrostu wedle umowy. — Listy pod A. K. 19 Adm. Wiek. 23784

ROZMAITE

KUCHNIA natychmiast do oddania na własny ra-dhanek. Restauracja Win-da, Kopernika 80. 23827

WEZME w dzierżawę na dorozkę dobry samochód, także Forda z tak samo-strem i koncesją. Oferty z podaniem warunków do Adm. Wiek. Nowego pod „X“. 23834:

KTO CHCE szybko i ko-rzystnie sprzedać, kupić, wydzierżawić lub dzierża-wę uzyskać na całym ob-szarze Polski, niech się zgłosi lub napisze do Ad-ministracji Informatora Kupna — Sprzedaży, Lu-blin, Krak. Przedm. 55. — Okazowe numera wysyła-my bezpłatnie. 2093

NADMIERNYCH podatków nie płaci, kto obiera po-dług Kompassu Podatków zbior Moris. Wiadomość — A. Schwalbe, Poznań, ul. Polna 13. Prospekt 11 — gratis. 2089

LOKALE

POKÓJ frontowy słonecz-ny, z komfortem, elek-tryka, łazienka, przedpo-kojem, z całkowitem utrzy-maniem, zaraz do wynaje-cia. Listy pod W. B. do Adm. Wiek. 23201

WYŻSZY urzędnik szuka letniska dla 4 dorosłych osób w górach u księdza lub leśniczego. — Adam Serafin, Lwów, Sienkiewi-cza 3. 23419

LOKAL przemysłowy, su-ehy, jasny, komfort, do wynajęcia. Żółkiewska 55, gospodarz. 23187

BEZDZIELNA wdowa, — krawczyń, szuka stancji u gospodarza lub pokój przy rodzinie. Adres ul. Balonowa 5, II. piętro — Stojkowa. 23824:

ELEGANCKI słoneczny — pokój dla solidnego pana do wynajęcia. Kopernika Nr. 30, drzwi 6. 23825:

DO WYNAJĘCIA od gos-podarza pokój umioblowa-ny, frontowy, świeżo ma-lowany, wejście wprost od klatki schodowej przy ul. Zielonej. Listy pod „Nowe meble“ do Adm. Wiek. 23821

600 zł. ról roczny czynsz, da bezdzietne małżeństwo, za jedną stancję. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Rządowien“ 23830:

DO WYNAJĘCIA od 1-go czerwca pokój oddzielny, umioblowany, komfort. — Tremaska, Bema 12-R. — II. p. 23786:

POKÓJ kawalerski z kom-fortem urządzone, łazien-ka, przedpokój, balkon — usługa, dla zamożnego, po-ważnego pana zaraz do wynajęcia. Pełczyńska 7 A II. p., drzwi 8, od 4-5; 23767:

DO WYNAJĘCIA 2 poko-je z kuchnią, łazienką — umioblowane, blisko woje-wódzkiej. Listy do Adm. Wiek. pod „Województwo“ 23773:

POSZUKUJE 2-3 ubikacji handlowych, możliwie w centrum miasta, niekonie-cznie frontowych. Listy pod „235“ do Admin. Wiek. 23774:

POSZUKUJE mieszkania 2 do 3 pokoje z kuchnią. Wzrostu wedle umowy. — Listy pod A. K. 19 Adm. Wiek. 23784

LOKAL przemysłowy ul. Łyczakowska koło Anto-niego zaraz do wynajęcia. Listy pod „Lokal“ Adm. Wiek. 23824

POKÓJ z utrzymaniem, przy Intel. podanie — do wynajęcia. Akademicka 25 II. p., drzwi 4 23840:

DWA pokoje kawalerackie osobne wejście, możliwość sam dom, poszukiwany. Listy pod B. B. do Adm. Wiek. 23551

WEZME na mieszkanie infel. osobę z dzieckiem — ewentualnie przyjmie dziecko na wychowanie. — Lwów, Opatowska Nr. 6; 23478

DWA pokoje słoneczne — front, umebłowane z przed pokojem do wynajęcia — ewentualnie może być na biuro. Piekarska Nr. 21, I. p., drzwi 8. 23722

POSZUKUJEMY w śródmieściu 2 łóżka po 2-3 pokoju z kuchnią lub lokal 5-cio pokojowy. Warunki do umowy. Zgłoszenia pod adresem: Bronikowski, Grodzki, Wasilowski, Lwów, Romanowicza 11. 23576

60-100 ZŁOTYCH zapłaci gospodarzowi za pokój z kuchnią dla 2 osób. — Łaskawe listy do Adm. Wiek pod „Przyjemny kupiec”. 23483

3-3 POKOJ z łazienką — lub kuchnią, elektryka — poszukiwane. Zgłoszenia „Plastyka”, Listopada 4; 2303

TRZECIY pokój z kuchnią komfort, poszukuje — za dwuletnim czynszem. Listy pod „Bez pośrednictwa” do Adm. Wiek. 23296

ŚRODMIEŚCIE, pokój kawalerski, porządnie umebłowany. Sanatorska 7. — mezzanin, drzwi 5, od 3-5 popołudniu. 23597

ZAPŁACĘ dwuletni czynsz za 1 pokój z kuchnią. Łaskawe listy pod ELBEN — do Adm. Wiek. 23622

GARAZY w prywatnej willi do wynajęcia. Wiadomość: Listopada 33 — lub sklep kafil ul. Krakowska 11. 23626

JAREMCZE PENSJONAT „HUCUŁKA”

połączone od 15. maja z komfortem urządzone pokoje wraz z całym utrzymaniem. Piękne położenie nad plażą, słoneczne werandy. — Kuchnia wykłintna. Ceny umiark. Witkówna, Potockiego 40. 23323

POKOJU skromnego — w śródmieściu z osobnym wejściem przy solidnej i spokojnej rodzinie (ewentualnie z obiadaniami) razu kuje urzędniczkę. Listy pod „Mieszkanie” do Adm. Wiek. 23536

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje pokoju z urządzeniem kuchni, najchętniej u samotnej osoby. — Łaskawe listy do Adm. Wiek pod „Zgodliwi”. 23483

MEADA samotna osoba — poszukuje współlokalki; młodzieńca, godz. 1-3 Leona Sapieży 33, II. p., ganek Drósslerówna. 23720

MŁODE bezdzienne małżeństwo poszukuje ładnego umebłowanego pokoju z osobnym wejściem. Listy pod „Inżynier” do Adm. Wiek. 23719

POKOJ w śródmieściu — z osobnym wejściem, wynajmę solidnemu panu — przejeżdżającemu. Listy pod „30 zł.” do Adm. Wiek. 23711

POKOJ umebłowany, duży słoneczny w zdrowej ładnej części miasta, z częściami lub całym utrzymaniem do wynajęcia. — Ul. Tarnowskiego Nr. 73, nioszka. Nr. 4. 23710

POKOJ przestronny — do wynajęcia w centrum miasta dla modniarki lub krakowczy. Listy do Adm. Wiek pod „Przechodni”; 23694

DO POKOJU umebłowanego z osobnym wejściem — poszukuje się współlokatora z wkiem. Św. Józefa Nr. 3, parter, drzwi 8 — 23639

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem dla 3-4 osób od zaraz przez ferye Listy pod W. CH. Adm. Wiek. 23704

LOKAL fabryczny albo do innego celu z podwójnym i dwoma małymi pokojami do wynajęcia. Władność: Mączna 20, I. p. — 23735

ROZŁUCZ poczta Jasienica — zamkowa willa ADA wśród lasów szpilkowych, pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. 23731

POKOJ duży frontowy — dla dwóch panów do wynajęcia. Unli Lubelskiej Nr. 21, II. p. 23737

WYNAJME pokój umebłowany starzemu panu. Ul. Zielona 32, II. piętro — drzwi Nr. 7, od godz. 5 do 7. 23724

ELEGANCKIEGO pokoju, z wejściem z klatki schodowej, możliwe w śródmieściu, poszukuje poważny urzędnik na stanowisku. Listy do Adm. Wiek pod „Stanowisko” 23751

POKOJ frontowy umebłowany do wynajęcia zaraz; Wiadomość: Batorego 7 — II. piętro, na prawo. 23741

ZABEZPIECZONY BYT — za odstąpienie dwóch pokoi (śródmieście) przyjmie spółnika do zakładu dentystycznego. Listy do Adm. Wiek pod „Gotówka niepotrzebna”. 23752

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem w śródmieściu z utrzymaniem — lub bez. Zgłoszenia listownie: Mannheimowa ul. Zamarystynowska Nr. 54 Apteka. 23621

2 POKOJE, kuchnia, łazienka do wynajęcia. Listy pod „Jasne” do Adm. Wiek. 23744

POZYSZCIE kilka tysięcy złotych na pewne zabezpieczenie. Listy do Adm. Wiek pod „Weksel”. 23812

GLUCHOTA ULECZALNA. Fenomenalny wynalazek „KUFONJA” zademonstrowany specjalistą. Sami się w domu wycofajcie z przytępieniem słuchu — szumu i ciekawości z uszu. Liczne podziękowania. Poczta pocztowa wysyła bezpłatnie na żądanie „KUFONJA” Listki koło Krakowa. 2074

POKOJ z użyciem kuchni, dla małżeństwa z dziećmi do wynajęcia za rocznie czynszem. Kalcza 16 A, I. p., drzwi 4. 23743

POSZUKUJE w śródmieściu albo w pobliżu przy spokojnej ulicy ładnie umebłowanego słonecznego pokoju kawalerskiego — z niekrepującą wejściem najchętniej z wykłintnem utrzymaniem. Listy pod „Staly” do Adm. Wiek. 23799

POSZUKUJE od lipca — pokoju z kuchnią, wprost od gospodarza, możliwe śródmieście. Listy „Kuch” Kilińskiego pod. Poszukuje. 23806

POKOJ kawalerski umebłowany dla solidnej osoby. do wynajęcia. Ulica Murarska 49, parter, od 7-8 wieczorem. 23807

UMEBŁOWANY pokój — frontowy, z osobnym wejściem, dla 1-2 panów (żyd.). od 1. czerwca do wynajęcia. Hagler, Głowa Nr. 13, I. p. 23809

PANNA młoda — szuka umieszczenia przy samotnej pani lub starszym małżeństwie. Może być po moca w drobnych pracach domowych lub jakimś interesie. Listy do Adm. Wiek pod „Skromne wymagania”. 23797

PRZEMYSŁOWEGO lokalu poszukuje. Listy do Adm. Wiek pod „Obserwacja”; 23793

DWULETNI CZYNŚZ. Poszukuje w Lwowie 4-5 pokoi z kuchnią, komfortem. Listy do Adm. Wiek pod „Bezdzienne”; 2363

ZAPŁACĘ roczny czynsz za pokój z kuchnią — od gospodarza. Listy do Adm. Wiek pod „Zaczęto”. 23792

JAREMCZE. Restauracja z parkiem do wydzierżawienia, pierwszorzędnie prosperująca, znana od 34 lat. Wiadomość: Delatyn, Restauracja kolejowa. 2029

NA BOGRANOWCE mieszkanie z ogrodem owocowym; czynsz 2 letni. Ul. Bilińskich 8. 23791

POKOJ elegancki z osobnym wejściem, usług — dla zamożniejszych panów. Wojciecha 4, gospodarz. 23737

ROZMAŁE

AKUSZERKA samotna — Stężyń, przyjmuję panie; Bartosza Głowackiego 3 — parter. 21251

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenie seksualna leczy specjalista Dr. Frisch, Wajowa 11. Tel. 55-20. 23435

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenie seksualna — leczy specjalista Dr. Frisch, Wajowa 11. Tel. 55-20. 23436

NAUCZYCIELKA z Warszawy, zamieni się na posadę we Lwowie. Adres: Warszawa, Aljoja Szucho Nr. 7, mieszkanie Nr. 3, Stefania. 23243

NAPRAWIA KILIMY — dywany fabryczne. Wykonuje, strzyż, dywany perskie, wazynskie. SMYRNA, Batorego 34. 23021

PRZYJMUJE do prania bielizny do domu; pierze samolennie i czysto po czechach przysięgłych. Wiadomość: Kraszewskiego 13 od 11 do 3-cioj. 23566

POZYSZCIE kilka tysięcy złotych na pewne zabezpieczenie. Listy do Adm. Wiek pod „Weksel”. 23812

GLUCHOTA ULECZALNA. Fenomenalny wynalazek „KUFONJA” zademonstrowany specjalistą. Sami się w domu wycofajcie z przytępieniem słuchu — szumu i ciekawości z uszu. Liczne podziękowania. Poczta pocztowa wysyła bezpłatnie na żądanie „KUFONJA” Listki koło Krakowa. 2074

POKOJ z użyciem kuchni, dla małżeństwa z dziećmi do wynajęcia za rocznie czynszem. Kalcza 16 A, I. p., drzwi 4. 23743

POSZUKUJE w śródmieściu albo w pobliżu przy spokojnej ulicy ładnie umebłowanego słonecznego pokoju kawalerskiego — z niekrepującą wejściem najchętniej z wykłintnem utrzymaniem. Listy pod „Staly” do Adm. Wiek. 23799

POSZUKUJE od lipca — pokoju z kuchnią, wprost od gospodarza, możliwe śródmieście. Listy „Kuch” Kilińskiego pod. Poszukuje. 23806

POKOJ kawalerski umebłowany dla solidnej osoby. do wynajęcia. Ulica Murarska 49, parter, od 7-8 wieczorem. 23807

UMEBŁOWANY pokój — frontowy, z osobnym wejściem, dla 1-2 panów (żyd.). od 1. czerwca do wynajęcia. Hagler, Głowa Nr. 13, I. p. 23809

PANNA młoda — szuka umieszczenia przy samotnej pani lub starszym małżeństwie. Może być po moca w drobnych pracach domowych lub jakimś interesie. Listy do Adm. Wiek pod „Skromne wymagania”. 23797

PRZEMYSŁOWEGO lokalu poszukuje. Listy do Adm. Wiek pod „Obserwacja”; 23793

DWULETNI CZYNŚZ. Poszukuje w Lwowie 4-5 pokoi z kuchnią, komfortem. Listy do Adm. Wiek pod „Bezdzienne”; 2363

ZAPŁACĘ roczny czynsz za pokój z kuchnią — od gospodarza. Listy do Adm. Wiek pod „Zaczęto”. 23792

JAREMCZE. Restauracja z parkiem do wydzierżawienia, pierwszorzędnie prosperująca, znana od 34 lat. Wiadomość: Delatyn, Restauracja kolejowa. 2029

NA BOGRANOWCE mieszkanie z ogrodem owocowym; czynsz 2 letni. Ul. Bilińskich 8. 23791

NAJPIĘKNIEJSZE fotografie do Komunii Św. — wykonuje najtaniej Zakład fotograficzny „MARJA” — Jagiellońska 11. 23775

JAREMCZE. Restauracja z parkiem do wydzierżawienia, pierwszorzędnie prosperująca, znana od 34 lat. Wiadomość: Delatyn, Restauracja kolejowa. 2029

W BANKACH Zastawni- czech zastawione kosztowności wykupuje; doplać najniższą wartość; stare żaby kupuje. Zakład zegar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5. 23745

W BANKACH Zastawni- czech zastawione kosztowności wykupuje; doplać najniższą wartość; stare żaby kupuje. Zakład zegar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5. 23745

ROZMAŁE

AKUSZERKA samotna — Stężyń, przyjmuję panie; Bartosza Głowackiego 3 — parter. 21251

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenie seksualna leczy specjalista Dr. Frisch, Wajowa 11. Tel. 55-20. 23435

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenie seksualna — leczy specjalista Dr. Frisch, Wajowa 11. Tel. 55-20. 23436

NAUCZYCIELKA z Warszawy, zamieni się na posadę we Lwowie. Adres: Warszawa, Aljoja Szucho Nr. 7, mieszkanie Nr. 3, Stefania. 23243

NAPRAWIA KILIMY — dywany fabryczne. Wykonuje, strzyż, dywany perskie, wazynskie. SMYRNA, Batorego 34. 23021

PRZYJMUJE do prania bielizny do domu; pierze samolennie i czysto po czechach przysięgłych. Wiadomość: Kraszewskiego 13 od 11 do 3-cioj. 23566

POZYSZCIE kilka tysięcy złotych na pewne zabezpieczenie. Listy do Adm. Wiek pod „Weksel”. 23812

GLUCHOTA ULECZALNA. Fenomenalny wynalazek „KUFONJA” zademonstrowany specjalistą. Sami się w domu wycofajcie z przytępieniem słuchu — szumu i ciekawości z uszu. Liczne podziękowania. Poczta pocztowa wysyła bezpłatnie na żądanie „KUFONJA” Listki koło Krakowa. 2074

POKOJ z użyciem kuchni, dla małżeństwa z dziećmi do wynajęcia za rocznie czynszem. Kalcza 16 A, I. p., drzwi 4. 23743

POSZUKUJE w śródmieściu albo w pobliżu przy spokojnej ulicy ładnie umebłowanego słonecznego pokoju kawalerskiego — z niekrepującą wejściem najchętniej z wykłintnem utrzymaniem. Listy pod „Staly” do Adm. Wiek. 23799

POSZUKUJE od lipca — pokoju z kuchnią, wprost od gospodarza, możliwe śródmieście. Listy „Kuch” Kilińskiego pod. Poszukuje. 23806

POKOJ kawalerski umebłowany dla solidnej osoby. do wynajęcia. Ulica Murarska 49, parter, od 7-8 wieczorem. 23807

UMEBŁOWANY pokój — frontowy, z osobnym wejściem, dla 1-2 panów (żyd.). od 1. czerwca do wynajęcia. Hagler, Głowa Nr. 13, I. p. 23809

PANNA młoda — szuka umieszczenia przy samotnej pani lub starszym małżeństwie. Może być po moca w drobnych pracach domowych lub jakimś interesie. Listy do Adm. Wiek pod „Skromne wymagania”. 23797

PRZEMYSŁOWEGO lokalu poszukuje. Listy do Adm. Wiek pod „Obserwacja”; 23793

DWULETNI CZYNŚZ. Poszukuje w Lwowie 4-5 pokoi z kuchnią, komfortem. Listy do Adm. Wiek pod „Bezdzienne”; 2363

ZAPŁACĘ roczny czynsz za pokój z kuchnią — od gospodarza. Listy do Adm. Wiek pod „Zaczęto”. 23792

JAREMCZE. Restauracja z parkiem do wydzierżawienia, pierwszorzędnie prosperująca, znana od 34 lat. Wiadomość: Delatyn, Restauracja kolejowa. 2029

NA BOGRANOWCE mieszkanie z ogrodem owocowym; czynsz 2 letni. Ul. Bilińskich 8. 23791

BRAMA dębowa 220 szor. 290 wysok., okazynie do sprzedania. Gródecka 147, u dozorczy. 23699

REALNOŚĆ do sprzedania pośrednictwo wykłonne. Kłopotów. ul. Kościuszki 1. 119. 23207

AUTO sześciu osobowy — starter, elektryka, okazuje nie sprząda Meidlinger ul. Gródecka 141. 23779

FORTEPIAN dłuższy, siedmio oktawowy, znakomity, sprzedam tanio. Ulica Kopernika 26, Skleniarzki. 23761

ROZMAŁE

AKUSZERKA samotna — Stężyń, przyjmuję panie; Bartosza Głowackiego 3 — parter. 21251

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenie seksualna leczy specjalista Dr. Frisch, Wajowa 11. Tel. 55-20. 23435

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenie seksualna — leczy specjalista Dr. Frisch, Wajowa 11. Tel. 55-20. 23436

NAUCZYCIELKA z Warszawy, zamieni się na posadę we Lwowie. Adres: Warszawa, Aljoja Szucho Nr. 7, mieszkanie Nr. 3, Stefania. 23243

NAPRAWIA KILIMY — dywany fabryczne. Wykonuje, strzyż, dywany perskie, wazynskie. SMYRNA, Batorego 34. 23021

PRZYJMUJE do prania bielizny do domu; pierze samolennie i czysto po czechach przysięgłych. Wiadomość: Kraszewskiego 13 od 11 do 3-cioj. 23566

POZYSZCIE kilka tysięcy złotych na pewne zabezpieczenie. Listy do Adm. Wiek pod „Weksel”. 23812

GLUCHOTA ULECZALNA. Fenomenalny wynalazek „KUFONJA” zademonstrowany specjalistą. Sami się w domu wycofajcie z przytępieniem słuchu — szumu i ciekawości z uszu. Liczne podziękowania. Poczta pocztowa wysyła bezpłatnie na żądanie „KUFONJA” Listki koło Krakowa. 2074

POKOJ z użyciem kuchni, dla małżeństwa z dziećmi do wynajęcia za rocznie czynszem. Kalcza 16 A, I. p., drzwi 4. 23743

POSZUKUJE w śródmieściu albo w pobliżu przy spokojnej ulicy ładnie umebłowanego słonecznego pokoju kawalerskiego — z niekrepującą wejściem najchętniej z wykłintnem utrzymaniem. Listy pod „Staly” do Adm. Wiek. 23799

POSZUKUJE od lipca — pokoju z kuchnią, wprost od gospodarza, możliwe śródmieście. Listy „Kuch” Kilińskiego pod. Poszukuje. 23806

POKOJ kawalerski umebłowany dla solidnej osoby. do wynajęcia. Ulica Murarska 49, parter, od 7-8 wieczorem. 23807

UMEBŁOWANY pokój — frontowy, z osobnym wejściem, dla 1-2 panów (żyd.). od 1. czerwca do wynajęcia. Hagler, Głowa Nr. 13, I. p. 23809

PANNA młoda — szuka umieszczenia przy samotnej pani lub starszym małżeństwie. Może być po moca w drobnych pracach domowych lub jakimś interesie. Listy do Adm. Wiek pod „Skromne wymagania”. 23797

PRZEMYSŁOWEGO lokalu poszukuje. Listy do Adm. Wiek pod „Obserwacja”; 23793

DWULETNI CZYNŚZ. Poszukuje w Lwowie 4-5 pokoi z kuchnią, komfortem. Listy do Adm. Wiek pod „Bezdzienne”; 2363

ZAPŁACĘ roczny czynsz za pokój z kuchnią — od gospodarza. Listy do Adm. Wiek pod „Zaczęto”. 23792

JAREMCZE. Restauracja z parkiem do wydzierżawienia, pierwszorzędnie prosperująca, znana od 34 lat. Wiadomość: Delatyn, Restauracja kolejowa. 2029

NA BOGRANOWCE mieszkanie z ogrodem owocowym; czynsz 2 letni. Ul. Bilińskich 8. 23791

ROWERY używane kupuje, placę gotówką. Ulica Żółkiewska 59, Telef. 55 34 23195

SAMOCHOBY używane — na składzie CYCLOCAR, Lwów, Romanowicza 9 — Telefon 20-51. 23669

KUPIE używane pianino; Adres i cenę podać pod „Dobre” do Adm. Wiek. 23761

SPRZEDAM morg pola — pięć minut od tramwaju; Wiadomość: ul. Grodzkich 2, skład wędlin, Pożyński. 23707

NAJLEPSZE OPONY NA ZŁE DROGI



Żądajcie wszędzie! 2087 Główna Przedstawicielstwo na Polskę Wschodnią i Południową

Agent. „AUSTRO-DAIMLER”

Lwów, PASAŻ MIKOLASCHA.

Uwaga. Wszystkie wymiary europejskie i amerykańskie stale na składzie.

AKUSZERKA Luthowska, przyjmuję panie; Asnyka Nr. 3, drzwi 2, parter. 20953

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuję panie na czas słabości. Sobieskiego 23 — parter. 21863

Kupno-Sprzedaz

KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK. pl. Marjański 3, I. piętro. 23761

PARCELE pięknie położone, frontowe, obok rożanki, przy drodze Łyczakowskiej, na dogodnych warunkach spłaty — do sprzedania. — Wiadomość z grzesznością — POISKI GLOB, Jagiellońska 8. — od 4-7 popoł. 1918

PARCELA około pół morga, punkt handlowy, — sprzedam nie drogo. Zamarystynów, Lwowska 53, Grand, Tramwaj na miasteczko. 23693

PIANINA

nowe bydgoskie, 135 cm. wysokości, czarna — konstrukcja agrafowa — Zi. 2.153, mechanika repetycyjna, gwarancja długoletnia — poleca

„DOM CHOPINA”

Sykstuska 11. Cenniki na żądanie.

CHŁOPCZYK 15 miesięcy, do darowania. Listy pod „Chłopczyk” do Adm. Wiek. 23756

CHŁOPCZYK zdrowy — bardzo ładny, 5 miesięcy, do darowania. Zgłoszenia z grzesznością fryzjer, Bielowskiego Nr. 3. 23814

AKUSZERKA przyjmuję panie. Wajowa 27, parter, za prawo, przez podwórze 21869

LECZENIE ZĘBÓW najnowszą metodą. — Zęby szkodliwe na raty po oszczędności Kasy Charyt. Leona Dentysta H. Pass — Krótka 2, róg Gródeckiej Nr. 66. 21613

WARSZTATY ELEKTROTECHNICZNE przy od dawna fabryki maszyn rolniczych M. Wolski i Ska. Gródecka 2, wykonują wszelkie naprawy dynamo maszyn, oporniki, motorów, starterów oraz instalacje samochodów. 23787

LODOWNIE pokojowe i restauracyjne, konserwatory, poleca M. Kierak. — Lwów, Kopernika 4. — 23811

BUDULEC — PARCELA! Dębina obroniona sucha, 13 kubików po 120 zł. — Sucha obroniona sucha 20 i pół kubików po 130 zł. oraz parcela przy stacji kolejowej w Rzesznie polskiej; 130 sążni za 1,500 zł. sprzedam. Kraszewskiego, Kętrzyńskiego 20 — Lwów. 23514

DO SPRZEDANIA: Czynny młyn motorowy przy stacji kolejowej w powiatowym mieście — blisko Lwowa. 2 motory „Diesla” 8 par walców, krupiarzka, łuszczyk, kamień. Dom mieszkalny. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „Czyściwo” wysokiemienn”. 2374

NA WYJAZD 162ka składana, materace, kołdry, koce, płdy, przescleradia, poduszki, sienniki — poleca najtaniej

Kazimierz Skibiński Lwów, Kopernika 1. 14. Telef. 51-10. 23757

FORTEPIAN krótki, najnowszej konstrukcji z angielską mechaniką, o pięciu głosami, w bardzo dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Piekarska 15 Bartoszewski. 23351

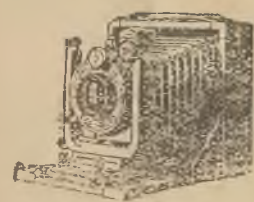
ROWER damski 220 zł. i moski 180 zł., mało używany, sprzedam. Kowalewski, Świętokrzyska Nr. 25; Grand, Tramwaj na miasteczko. 23712

KLACZ ciężarowa, belgijskiej rasy, okazynie do sprzedania. Wiadomość L. Dymak, skład węgla, ul. Leona Sapieży 13, telefon 18-81. 23654

SUK

NA WYJAZD

PLASZCZE włóczkowe zł. 75.--, **GARSONKI** zagran. zł. 64.-- oraz wszelkie wyroby trykotażowe. - Modele firmy „ENKA“ Wiedeń, — poleca „Magazyn Trykotażowy“ pi. Marjacki 5 — w bramie. 1990



Aparat fotograficzny

nadzwyczaj precyzyjny, pojedynczy wyciąg miechu, wygodne nastawianie dźwigni 1828

z anastygmatem 1:6,3 zł. 140

Pozatem wielki wybór aparatów i przyborów fotograficznych, poleca **JAN BUJAK, Lwów, Kopernika 4**

CZY ODGADNIECIE?

NIE LOTERJA

**Z-A-N-O-P-N
B-L-I-N-L-U
L-N-O-W-I**

NIE PODZIAŁ

2085

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubrania i kostjmy damskie, bieliznę damską i pościelową, — gotowe ubrania i płaszcze męskie i damskie, kołdry watowe, — płótna na bieliznę i inne wartościowe przedmioty możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie. Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. — Prosimy nadesłać nam prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania, (litery należy nłożyć wszędy), które oznaczają trzy miasta polskie. Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy na porto, na co otrzyma WP. szczegółowy prospekt i niespodziankę. — Posiadamy dużo listów dziękczyn. Przedsiębiorstwo Handl. „Rekord“, Łódź, skrz. poczt. 178, Oddz. Z. B.

PARCELE BUDOWLANE!

Krzywczycze: 5 do 10 minut od tramwaju, parcele różnej wielkości cena od 70 cent. amer. za 1 sąż. kw. w górę.

Brzuchowice: 5 do 10 minut od stacji kolejowej, parcele wraz z drzewostanem sosnowym, cena za 1 sąż. kw. od 70 cent. amer. w górę. — Informacji na miejscu udziela p. Zabłocki — dom Lassoty obok willi inż. Paykarta.

Zimna Woda: 15 minut od stacji kolejowej, cena za 1 sąż. kw. 85 cent. amer.

23585

Splaty w ratach miesięcznych do 2 lat.

BANK ZIEMIEN S. A. we Lwowie ul. Kopernika L. 20.

„WELT - DETECTIV“

Biurowo informacyjne i wywiadowcze PREISS Berlin W. 64, Kleiststrasse 36.

Największy niemiecki instytut detektywów, osiąga od przeszło 20 lat najlepsze wyniki. Działalność biura jest niezawodna, godna zaufania, jak również bez zarzutu, czego dowodem tysiące chlubnych podziękowań m. i. od władz, sędziów, adwokatów, urzędników, kupców itd. Dochodzą, obserwacje w każdej prywatnej lub handlowej sprawie, jak również w sprawach cywilnych oraz karnych na całym świecie.

WYWIADY

o trybie życia przedtem, powataniu, opinii działalności, dochodach, zdrowiu itd. ze wszystkich miejscowości krajowych, zagranicznych i zamorskich.

Mebie na raty i za gotówkę bez podwyższania cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTHEUM“ Leona Saplaży 24, tel. 15-01. 1874

ESSEX

SAMOCHOBY 6-cio cylindrowe 2/40 HP. Najlepszy wóz średniej klasy na składzie: 28663

Cyclecar

Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01.



z wyżywieniem od zł. 310. Zgłoszenia przyjmuje prospekty wysyła i wszelkich informacji udziela:

BAŁTYCKO - AMERYKAŃSKA LINJA

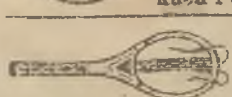
Warszawa, ul. Marszałkowska 118. tel. 108-82. oraz Oddziały T-wa: Lwów, Na Błonie 2. Kraków, Lubiec 3. Kowel, Kolejowa 65. Równe, 8-go Maja 37. Tarnopol, Piłsudskiego 19. 1855

KAPSUŁKI (jajeczka) SOSNOWE

z kogutkiem „Pinozon“ Gąseckiego są najlepszym dodatkiem do kapieli.



Na każdym jajeczku wyciśnięty „kogutek“ dla odróżnienia od bezwartościowych kapsułek. — Żądać w aptekach i drogeriach z kogutkiem. 1824



Uwaga! Panowie Tennisści! — Tanie sprzedaje

Struny do RAKIET

Naprawia i odnawia aparatami amorykańskimi od 12 zł. za naciąg. Struny 60 gr. 1877

Blacharska 6 TRAFIKA, naprzeciw kościoła OO. Dominikanów.

„Melodja“

Największy skład GRAMOFONÓW, PŁYT I INSTRUMENTÓW MUZ. Lwów, ULICA KOPERNIKA 5, telef. 3-59

chcąc dać każdemu możność zakupu taniego a dobrego gramofonu na wyjazd — poleca

Gramofony



BEZTUBOWE, DEBOWE PO WYJĄTKOWEJ CENIE ZŁ. 80.—

Płyty normalnej wielkości, najnowsze zdjęcia, zł. 3-50.

Aparaty walizkowe i skrzynkowe „His Masters Voice“, „Columbia“, „Parlofon“, „Dancephon“, „Pathe“ i własnego wyrobu po cenach faktycznie konkurenc.

10.000 płyt do wyboru. Cenniki na żądanie. **ULGI W SPŁATACH.** 2041

GO PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI



ANITRA

krem idealnie udelikatnia, matuje cerę. Niezbędny środek toaletowy w każdym domu. Konieczny po goleniu. — **KREM LANOLINOWY**, znakomicie udelikatnia ręce. Żądać wszędzie. Laboratorium ST. GÓRSKI, WARSZAWA.—

Czytalcio

„Wiek

Nowy“!

Znakomite, odżywcze, tanie, kompletne (tylko przy użyciu wody)

Zupy konserwowe

sos gulaszowy i na dziko, kremy, galaretki, czekoladę do picia — wyrabia w kostkach Firma:

„PROWANTIN“ Kraków XVII, Łokietka 15. Telefon Nr. 44-52.

Do nabycia we większych handlach. Zastępca na Małopolskę Wsch. Wołyń i Polesie Dom handlowo-Ajenturowy, R. Dąbrowski Lwów, Rynek I. 29. 2002

PENSJONATY!

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE

KOŁDRY 1-stronne od zł. 25.—

2-stronne „ „ 32.—

kwiatowe „ „ 40.—

MATERACE z trawy mersk. „ „ 34.50

włosienne „ „ 76.—

SIENNIKI gotowe „ „ 4.80

PODUSZKI pierzane „ „ 18.—

GOTOWE POSZEWKI „ „ 3.—

PRZESCIERADŁA „ „ 5.50

pod który z daturk. „ „ 11.50

KOCE WEŁNIANE „ „ 9.50

PŁOTNA - RĘCZNIKI - OBRUSY - FIRANKI

KAPY - DYWANY itp. najtaniej sprzedaje

Fabryka pościeli PIETRUSZESKI

Lwów KORALNICKA 6, --- telef. 37-72.

CENNIKI DARMO. — DLA SZPITALI, PENSJONATÓW i t. p. CENY OFERTOWE. 22681

Wielki obrót — mały zysk.

Wszelkie WYROBY ZE ZŁOTA I SREBRA nabędziesz najtaniej u wytwórcy

S. A. ROPSCHITZ Lwów, Sykstuska 16. 187

Czekolada

Siasecki S.A.

Fabryka czekolady Kraków

Czekoladki

Z powodu
rekonstrukcji
lokalu

„OLKA” Rynek 35 udziela 10% RABATU

z cen wystawowych przy zakupie pończoch, rękawiczek, skarpetek, skarpeteczek dziecięcych, wszelkich trykotaży, oraz bielizny damskiej. Wielka okazja przy 72-procentowej podwyżce cenowej! Wielki wybór - gatunki tylko trwałe!

Sprawa Jakubowskiego.



Przed sądem w Berlinie wznowiono obecnie słynną sprawę Jakubowskiego, robotnika polskiego, oskarżonego o zamordowanie swego czteroletniego synka z nieślubnego małżeństwa. Jakkolwiek Jakubowski twierdził, aż do wykonania wyroku, że jest niewinny, został stracony na podstawie „dowodów”. Niedawno jednak wznowiono proces, ponieważ okazały się wątpliwości co do jego winy. Jako podejrzani o morderstwo są mężczyźni, którzy mieszkali z Jakubowskim w wspólnym domu i byli do niego wrogo usposobieni. Rycina nasza, przydatująca wspólny dom w Palingen (Mecklemburg-Strelitz), w którym mieszkało 20 osób, prowadzących z sobą skutek biedy i nędzy nieustanne waśnie.

Wolne posady

POSZUKUJE się zwinnej pokojowej do pensjonatu i służącej do wszystkiego, na wyjazd. Zgłoszenia ul. Chorażczayna 1. 11 A. — I. p., Zapletalowa. 23714:

W DROHOBYCZU, Jarosławiu, Rzeszowie, Samborze, Sokalu, Przeworsku, Przemyślu, zarabia kilkanaście złotych miesięcznie — panie ustosunkowane, — energiczne, przy sprządaży artykułów damskich. Listy pod „Energię” do Adm. Wiek. 23709:

PANNY uzdolnionej, poszukują pracowni aukcji dziecięcych, Kościuszki 20 II. p. 23698:

SCHRONISKO dla Bezdomnych, Boimów 29, poszukuje posługaczki do prania i sprzątania. Zgłoszenia o 6-tej porol. 23694

DOZORCZYNI, która była zajęta w pierwszorzędnym domu, wymagane: pranie, prasowanie, gotowanie, froterowanie, wędlenie, praca przy kamieniu, — dobre świadectwa, warunek bezdzietna, ma który był lokajem, poszukiwana. Warunki dobre, miesięcznie piękne. Pierwszeństwo mają te, którzy już byli zajęci w pierwszorzędnym domu i mają świadectwa. Oferty pod L. A. do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Legjónów 1. I. p. 23703:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, praniem i prasowaniem, z dobrymi świadectwami i poleceniami, przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Leona Sapiehy 67, III. p. strona lewa. 23500

POMOCNIKA wyan. moją poszukuję do składu wódek J. Agida, Gródecka 62 który ma kilkuletnią praktykę we Lwowie. 23750

2 SZOFERÓW z płacą 200 względnie 250 zł. miesięcznie i umundurowanie — przyjmie zaraz straż pożarna miejska we Lwowie Podwale 6. 23748:

DZIEWCZĘTA — powyżej lat 14, poszukiwane. Zgłoszenia: M. Królik i Ska — Fabryka Wyróbów Papierowych, Janowska Nr. 81: 23747:

SŁUŻARNIA — przyjmie uczni. Św. Piotra Nr. 27: boczna Łyczakowa. 23722:

PODRĘCZNA uzdolniona, zostanie przyjęta. Berkwizowa, Krasickich 18 — II. p. 23738:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca samodzielnie gotować, tylko z świadectwami, do 2 osób, potrzebna. Supińskiego 6 — II. p. 23784:

POSZUKUJE uczniów do pracowni obuwniczej. Zielona Nr. 29. 23753

ZARAZ potrzebna dziewczyna do wszystkiego, — umiejąca samodzielnie gotować i jemiole dziewczyna do dzieł. Pańska 8, I. p., na prawa. 23780:

KUSNIERKA zdolna poszukiwana. Zgłoszenia — Stepkowiec, Plac Kaspiński 1. 23721:

ZAKŁAD fryzjerski Leona Sapiehy 26. — poszukuje ondulatorki, umiejącej na nłoure. 23716:

POTRZEBNY chłopiec do piekarni, umiejący dobrze robić przy piecu. Piekarnia, ul. Żyżyńska Nr. 3: 23463

SŁUŻARNIA i fabryka mebli żelaznych J. Prooko Terejarska 10 — przyjmie chłopców do praktyki. — 23463

POSZUKUJE się zastępców na Lwów i prowincję. Zgłoszenia A. Mallmon, skład maszyn do szycia, Lwów, ul. Wajłowa Nr. 11 A. 23371

DO WODY sodowej rohoznik potrzebny. Fabryka „Zdrój” ul. Na Błonie 12 23606

POSZUKUJE panny sklepową, tylko uzdolnioną, silną, Stanisław Kołosa — Batorego 16. 23675

PRALNIA Amerykańska, Sobieskiego 15, przyjmie panny do nauki. 23633

POTRZEBNA kucharka — do prowadzenia kuchni na własną rękę. Restauracja Na Błonie 4. 23759

PANNA elegancka i intel, dobrze się prezentująca, zostanie przyjęta do sprządaży kapeluszy damskich zaraz. Tomaszowska, Akademicka 4. 23729:

POSZUKUJE toledziarki, meryżarki; nauka za darmo. Bartel, Potockiego 50: 23724

Matrzenstwa

SEDZIA we Lwowie, ożenił się z kulturalną, smukłą brunetką lub szatynką do 35 lat. Odpowiedni posag wymagany. Mile widziane ruszki lub niemiecki. Pośrednictwo rodzinne. Nieanonimowe zgłoszenia poważnie ze swracalną fotografią pod „Poważny” do Administratora. Wiek. 23154

MEBLE NA RATY. 1961

Ceny gotówkowe. Salony, sypialnie, jadalnie i pojedyncze sprzęty domowe, nowe i używane, poleca Herman Münzer, Magazyn Mebli, Trybunańska 4.

MOTOCYKLE

FRANCIS - BARNETT

DOUGLAS — RUDGE - WHITWORTH

na składzie:

29670

Cyclecar

Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01.



Wielki wybór elektryczn. świeczników, lamp stołowych i szafkowych, oraz żelazek, garnuszków i kuchenek elektrycznych, poleca po cenach najtańszych

Jakób KAHANE i Syn

Lwów, KOPERNIKA 2. 1759

ROWERY

RAKIETY tenisowe, PIŁKI nożne, BUTY futbolowe, GRAMOFONY, oraz wielki wybór PŁYT poleca najtaniej na raty 1978

B. CHUWEN, Lwów, FREDRY 2.

NA RATY.

ZA GOTÓWKĘ.

Taniej niż wszędzie o 20%.

MEBLE, DYWANY, Otmány, kanapki, łóżka składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki, kapy, franki, portjery, narzuty, chodaiki, kołdry itp. poleca najtaniej 1664

E. KORENBLIT, Lwów, ulica Brąjerowska 4.